

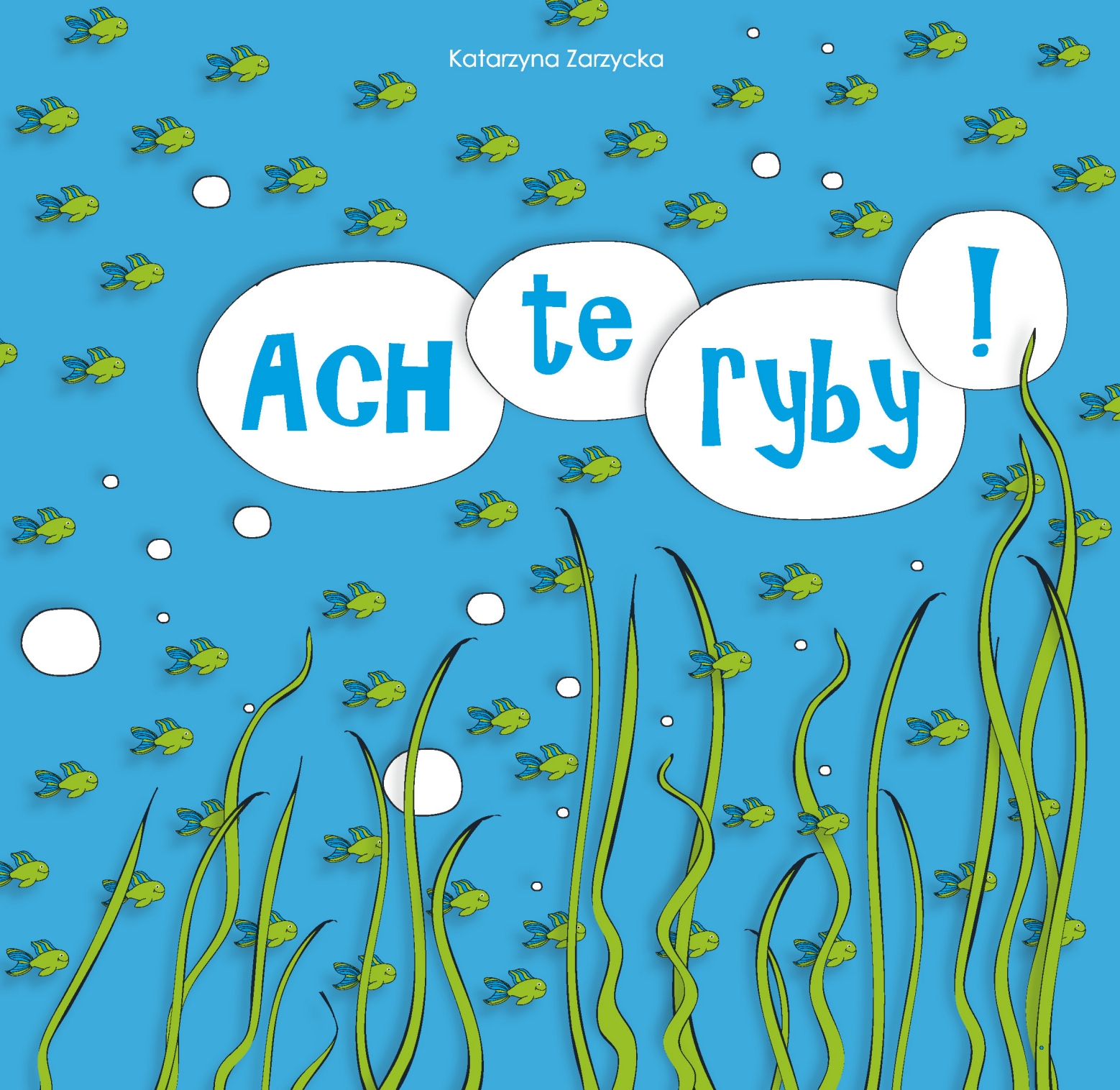
Katarzyna Zarzycka

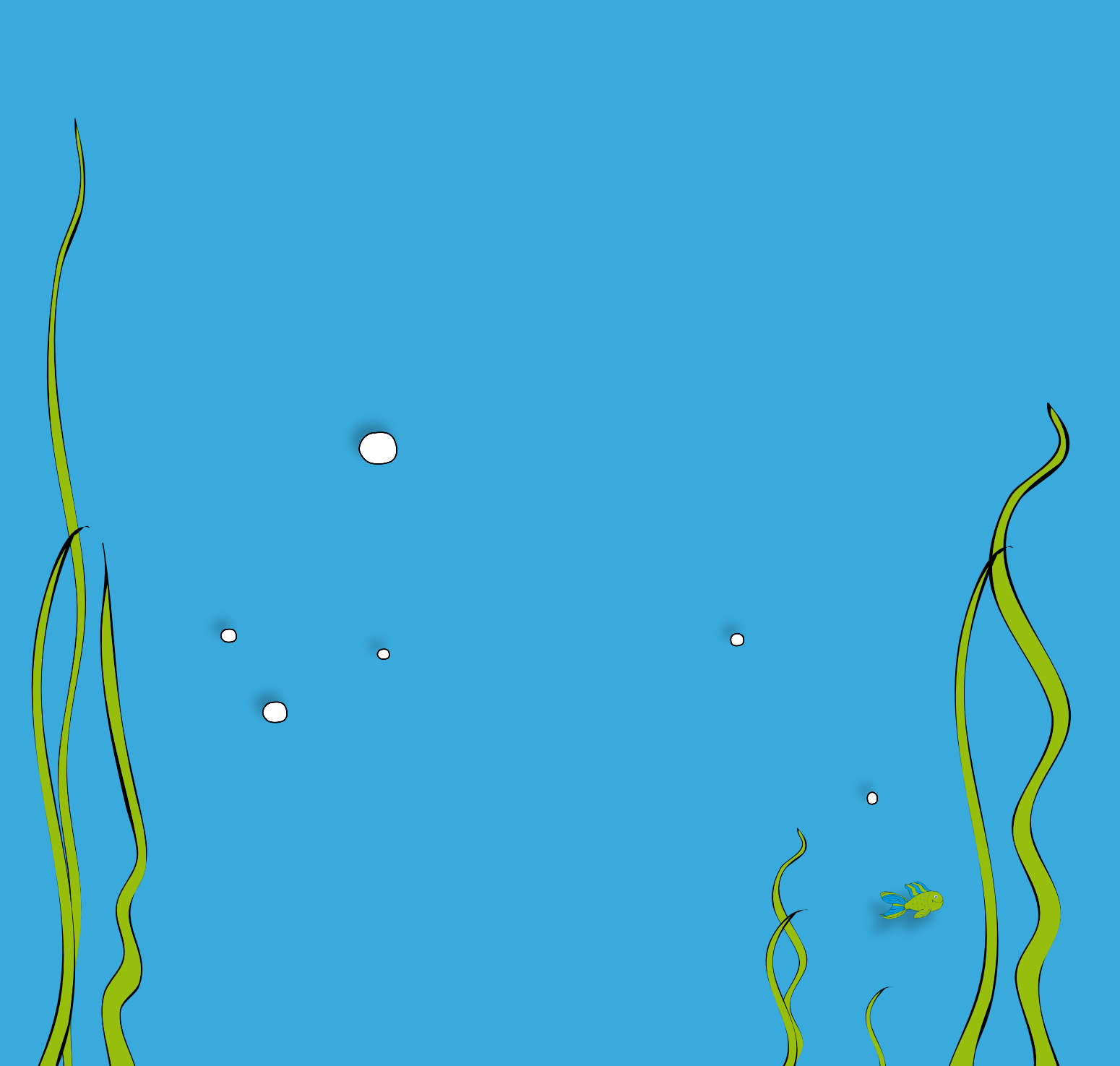
Ach

te

ryby

!





ACH te ryby!

Kraków 2018
Spółdzielnia Socjalna Pracownia Kulturalna

Tekst

Katarzyna Zarzycka/Plenerownia

Ilustracje, skład i łamanie

Barbara Łepkowska/Plenerownia

www.plenerownia.com

Redakcja

Monika Ślizowska

Źródło przepisów ze s. 50-52:
blog www.kwestiasmaku.com

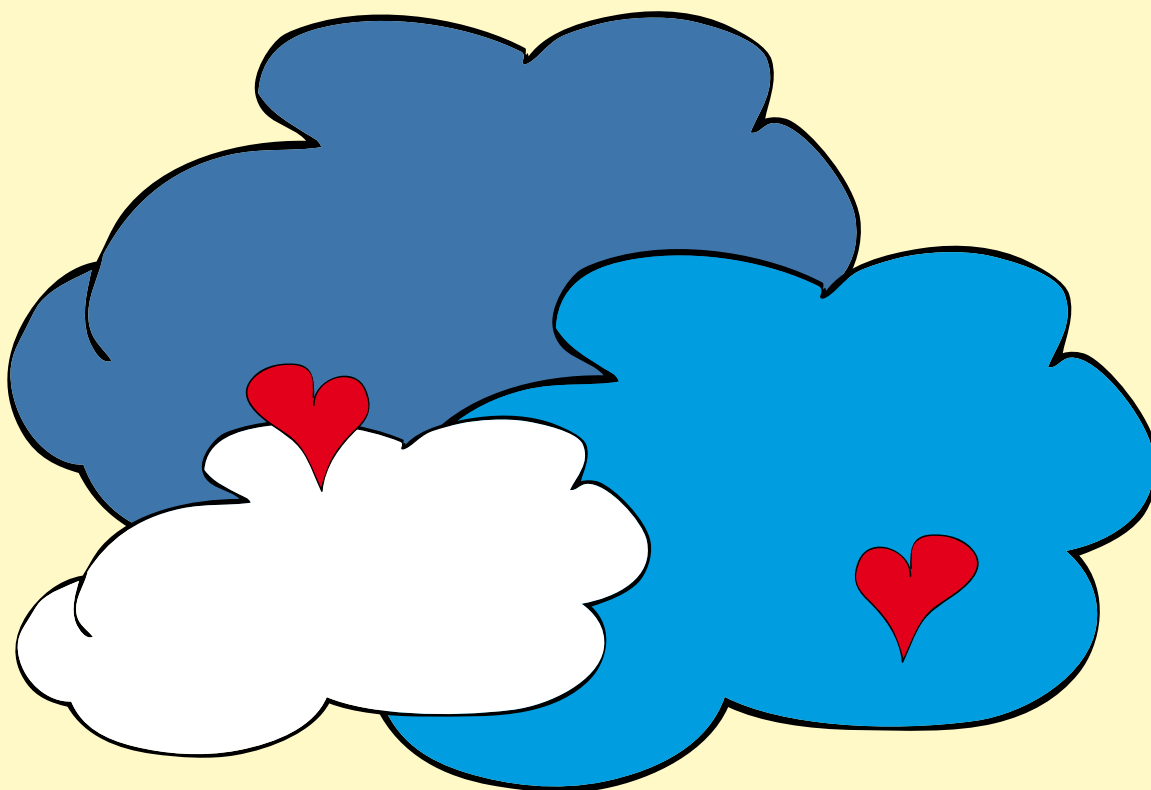
Wydawca

Spółdzielnia Socjalna Pracownia Kulturalna

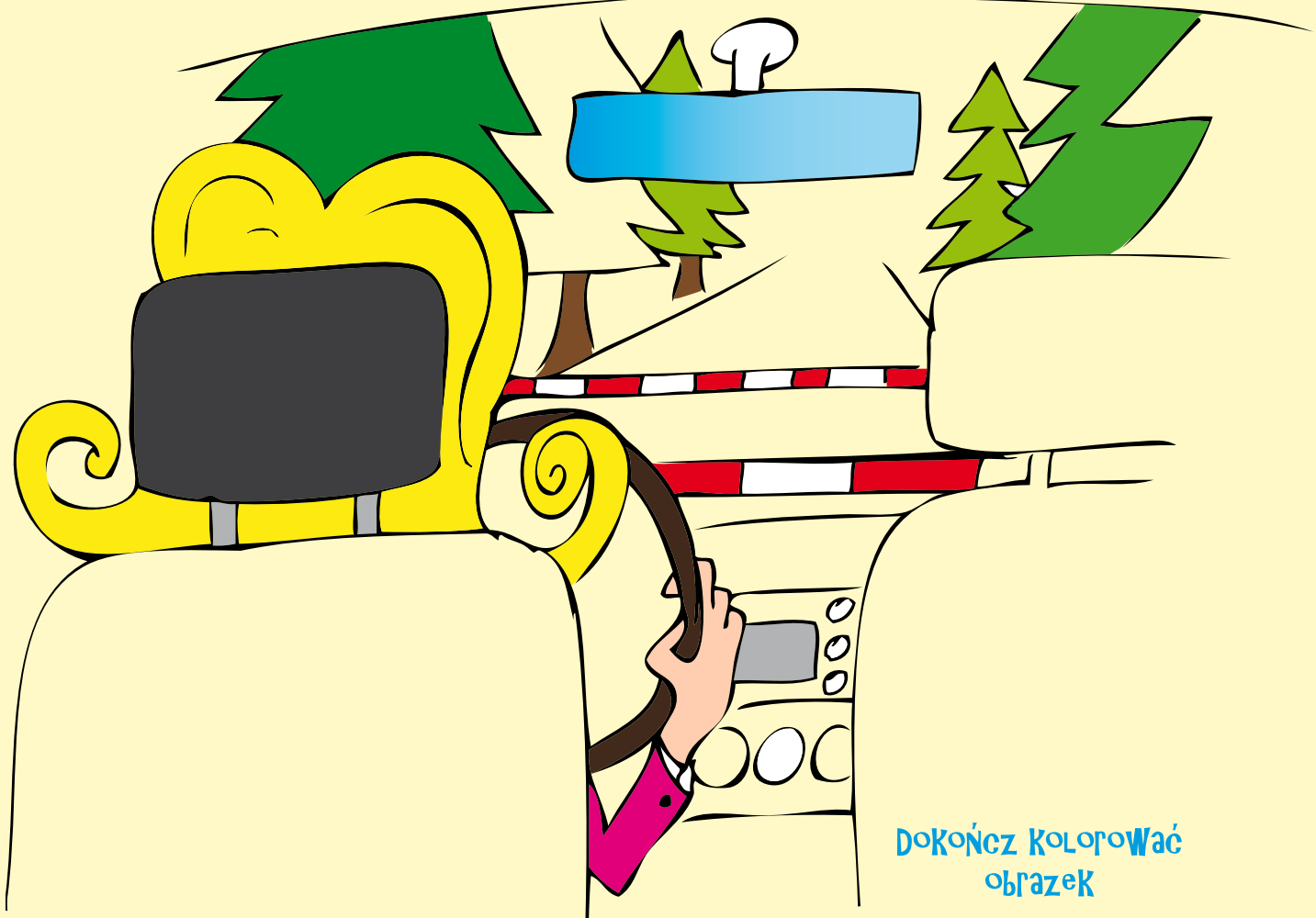
www.pracowniakulturalna.pl



– Hej, Haniu, przestań bujać w obłokach i zjedź na ziemię.



Hania wzdrygnęła się, rozejrzała dookoła i przypomniała sobie, że właśnie jedzie z mamą do dziadków. Auto zatrzymało się przed przejazdem kolejowym.

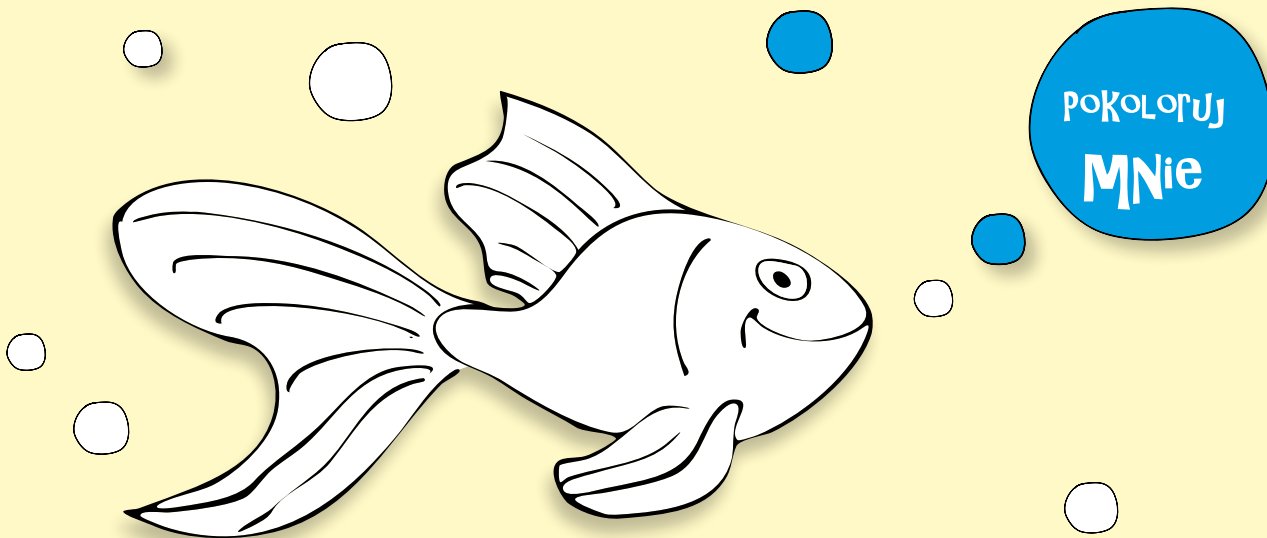


- Pytałam, co było dziś w szkole.
- W szkole? Nic, jak zwykle.
- A co ty jesteś taka zamyślona? Zakochałaś się czy co?

Hania **zaczerwieniła się** i stanowczo, chyba nawet zbyt stanowczo zaprzeczyła:

- Nie!

- Jesteś pewna? Wiosna to wspaniały czas dla zakochanych.
 - Mamoo!
 - No dobrze, już dobrze – mama roześmiała się i zmieniła temat.
 - Ciekawe, jak dziadkowie poradzili sobie z Marcelem. Ostatnio rozpiera go energia.
 - Wczoraj zabrał mi Chrapka! – Hania skorzystała z okazji i poskarżyła się na młodszego brata.
 - Oj, Haniu, pewnie chciał się tylko przez chwilę pobawić twoim misiem. Musisz być wyrozumiała. On ma zaledwie trzy lata.
 - A ja mam tylko dziewięć – kwaśno zauważyła Hania.
 - To ciekawe, w niedzielę mówiłaś, że masz AŻ dziewięć lat – ze śmiechem odparła mama, celowo akcentując słowo „aż”.
 - Wtedy chodziło o co innego.
 - Tak?
 - Po prostu chciałam iść później spać – z całą powagą wyjaśniła dziewczynka.
 - Aha, rozumiem. Dobrze tak w zależności od sytuacji mieć TYLKO dziewięć lat albo AŻ dziewięć lat. Chciałabym tak – mama ledwie powstrzymywała śmiech.
- Na chwilę zapadło milczenie.
- Mamo, a właściwie skąd wzięto się nasze nazwisko? – wypaliła nagle Hania.
 - Rybakowscy? Nie wiem. Pewnie dawno, dawno temu pewien nasz przodek był rybakiem. A dlaczego pytasz?
 - Bo tak właśnie myślałam, a bycie rybakiem jest chyba mało...



romantyczne i ekscytujące – w głosie Hani słychać było nutkę rozczarowania.

– No coś ty! Przecież to właśnie rybak złowił złotą rybkę! – z przekonaniem zauważyła mama.

Hani zaświeciły się oczy.

– Racja, zupełnie o tym zapomniałam. Złota rybka! Fajnie byłoby taką dostać na urodziny... – rozmarzyła się dziewczynka.

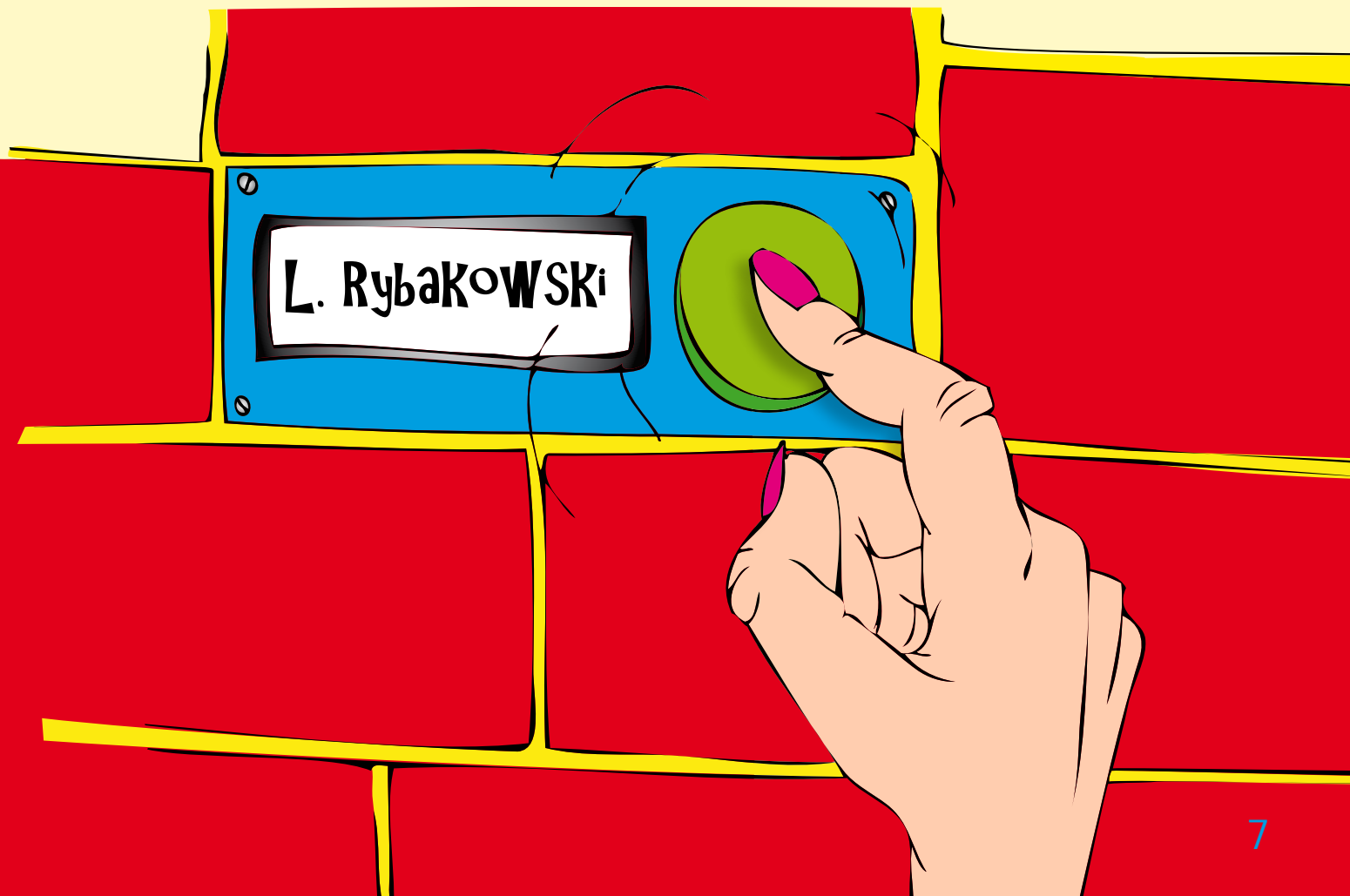
– Fajnie – zgodziła się mama. – Zobaczymy, co da się w tej kwestii zrobić, a na razie możesz poprosić dziadka, by przypomniat ci tę piękną baśń i opowiedział inne ekscytujące i romantyczne historie. Jestem pewna, że zna ich całe mnóstwo – powiedziała mama i zatrzymała auto. – Jesteśmy na miejscu.

– Dobry pomysł, ale ja chcę, żeby te historie były jakoś związane

z naszym nazwiskiem! – odezwała się dziewczynka, wysiadając z samochodu.

– Ja chcę, ja chcę – mama zaczęła przedrzeźniać Hanię. – Zaraz go o to zapytamy.

Obie udały się w stronę domu z czerwonej cegły. Zadzwieczał



dzwonek, a po chwili w drzwiach pojawił się dziadek.

- Dziadku, dziadku, znasz ciekawe historie o naszych przodkach?
- wypaliła Hania od progu.
- Dzień dobry, młoda damo. Co? O kim? O Rybakowskich? –
zdziwił się dziadek.



– Hania zastanawiała się, skąd wzięto się nasze nazwisko, więc po drodze wyjaśniłam jej, że prawdopodobnie nasi przodkowie trudnili się rybactwem – szybko wytłumaczyła mama. – Teraz chyba chciałyby się przekonać, że rybacy mogą mieć ekscytujące i romantyczne przygody, takie jakie zdarzają się w bajkach albo filmach, a ryby to fascynujące stworzenia – mama mrugnęła porozumiewawczo do dziadka.

– Aha, teraz rozumiem – dziadek z zadumą pokiwał głową. – Cóż, zaraz wszystko sobie przypomnę i postaram się zaspokoić twoją ciekawość, Haniu – a potem, tajemniczo zniżając głos i mrużąc oczy, dodał: – Starsze i młodsze pokolenie Rybakowskich wypłynę na niezwykły połów... Połów opowieści...

Na twarzy Hani pojawił się szeroki uśmiech.

– Brzmi super, dziadku!

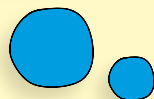
– Zanim wyruszyście, zapytam jeszcze o naszego najmłodszego bohatera – wtrąciła mama, mając na myśli małego Marcela.

– Świetnie, właśnie z babcią ucina sobie poobiednią drzemkę. Możesz spokojnie jechać i załatwiać swoje sprawy. Zaopiekujemy się dziećmi.

– W takim razie ja uciekam, a wy bawcie się dobrze – mama pomachała im ręką na pożegnanie, odwróciła się i pobiegła do samochodu, a po chwili odjechała.

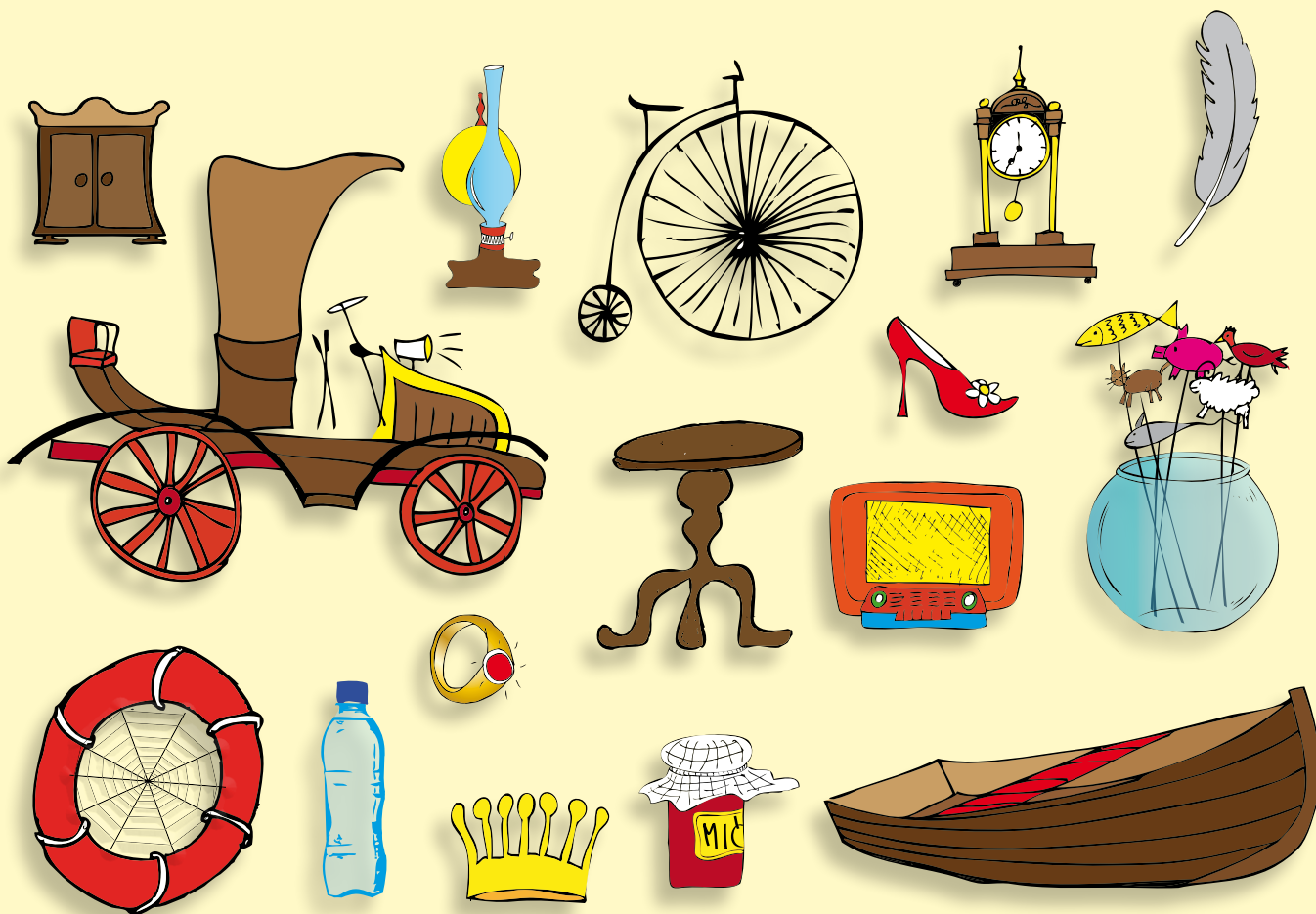
– Chodź, Haniu. Połów czas zacząć!

Dziadek opowiedział Hani,
że baśń *O rybaku i złotej
rybce* po raz pierwszy została
opublikowana przez braci GRIMM
w 1812 roku. My najbardziej
kojarzymy wersję napisaną przez
Juliana Tuwima na podstawie
poematu Aleksandra Puśkina.
Jeśli jeszcze jej nie czytaliście,
koniecznie nadrobicie
zaległość!



Dziadek zaprowadził Hanię do swojego gabinetu, gdzie stało kilka regałów z półkami uginającymi się od książek. Sięgnął po jedną z nich. Miała twardą oprawę, a napis na niej głosił: **O rybaku i złotej rybce**. Dziewczynka doskonale pamiętała tę starą ludową baśń.

A czy wy sobie ją przypominać? **Wyobraźcie sobie, że jesteście reżyserami** i w teatrze wystawiacie opartą na niej sztukę. Które z przedmiotów przechowywanych przez dziadka w składziku przydałyby się wam do stworzenia scenografii?

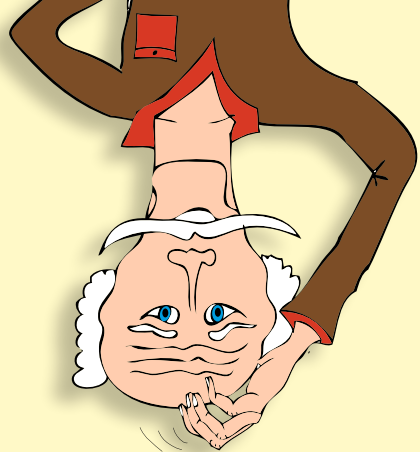


Tutaj możecie zapisać swoje
życzenia do złotej rybki.

1.

2.

3.



– **Złota rybka** to chyba najstawniejsza książkowa rybka – powiedział dziadek. – Haniu, a znasz jakieś inne rybki z bajek lub filmów animowanych? Ciekawy jestem, czy rybi bohaterzy wciąż cieszą się taką popularnością wśród dzieci jak kiedyś.

– **Jasne, dziadku, że tak. Znam ich całe mnóstwo** – i Hania zaczęła wymieniać wszystkie tytuły, które jej się przypomniały.

A Wy? Czy znacie jakieś rybki, które zasłynęły jako bohaterzy literatury albo gwiazdy ekranu?

.....

.....

.....

.....

.....

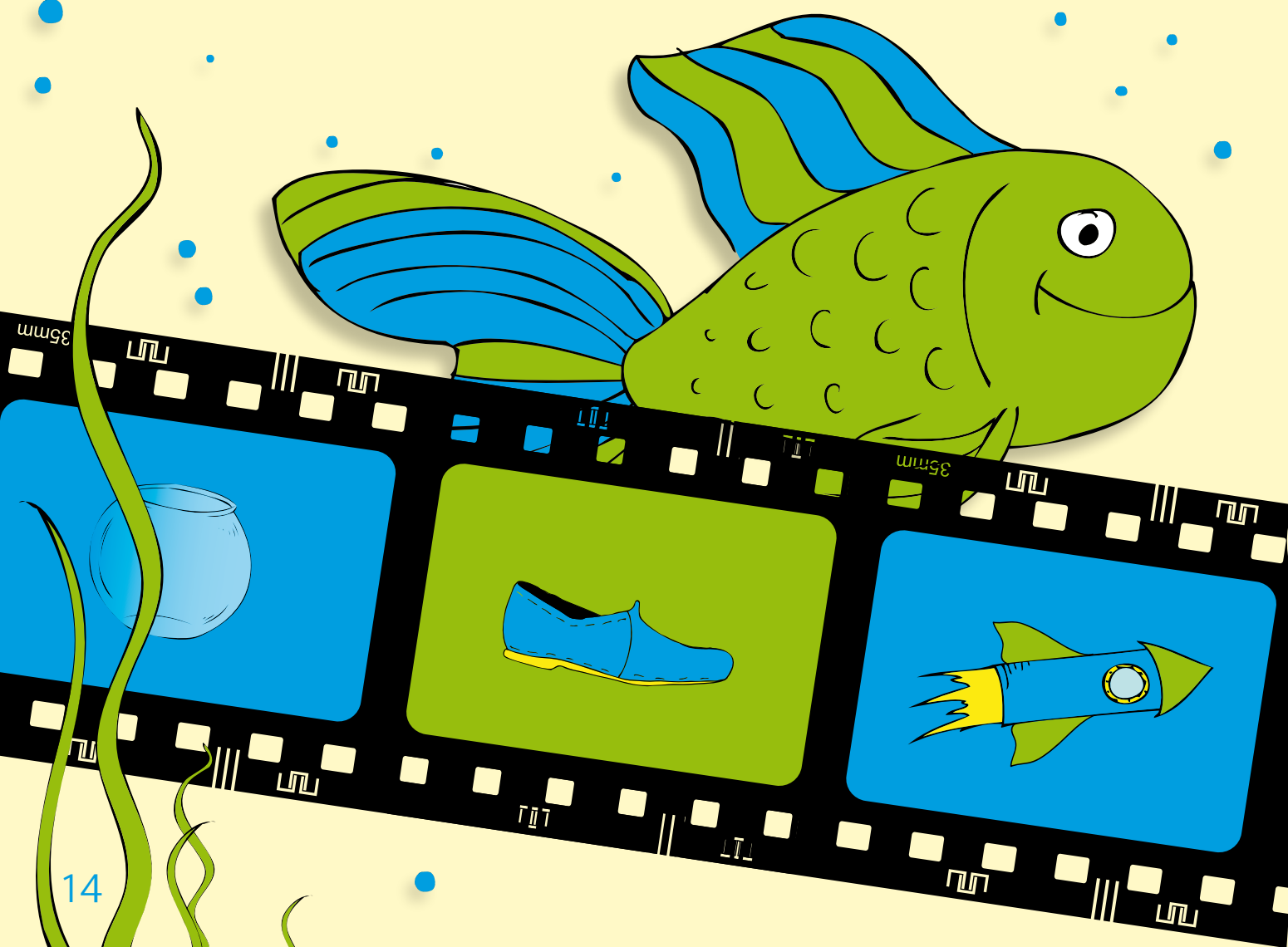
.....

.....

.....



Wyobraźcie sobie, że jesteście ilustratorami i tworzycie film animowany o historii pewnej rybki o imieniu Kiki. **Narysujcie ją na osobnej kartce**, wykorzystując elementy z taśmy filmowej.



Dziadek pokazał wnuczce jeszcze jedną książkę. Były to wiersze **Jana Brzechwy**. Czy wiedzieliście, że ten poeta oprócz słynnej *Kaczki dziwaczki* napisał także wiersze zatytułowane **Ryby, Sum** oraz **Ryby, żaby i raki**? Dzieci bardzo je lubią! Jeżeli jeszcze ich nie czytaliście, gorąco wam je polecamy. Poniżej oraz na kolejnych stronach znajdziecie ich fragmenty. Niestety, złośliwy chochlik sprawił, że w tekście pojawiły się luki. **Spróbujcie je uzupełnić słowami z bąbelków** umieszczonych przy każdym cytacie.

Ryby, żaby i raki

Ryby, żaby i

Raz wpadły na pomysł taki,
Żeby opuścić staw, siąść pod

I zacząć zarabiać śpiewem.
No, ale cóż, kiedy ryby
Śpiewały tylko na

.....

Na aby-aby,
A rak
..... jak.

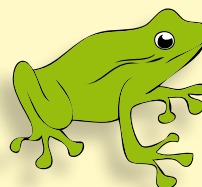
drzewem

byle

Niby

raki

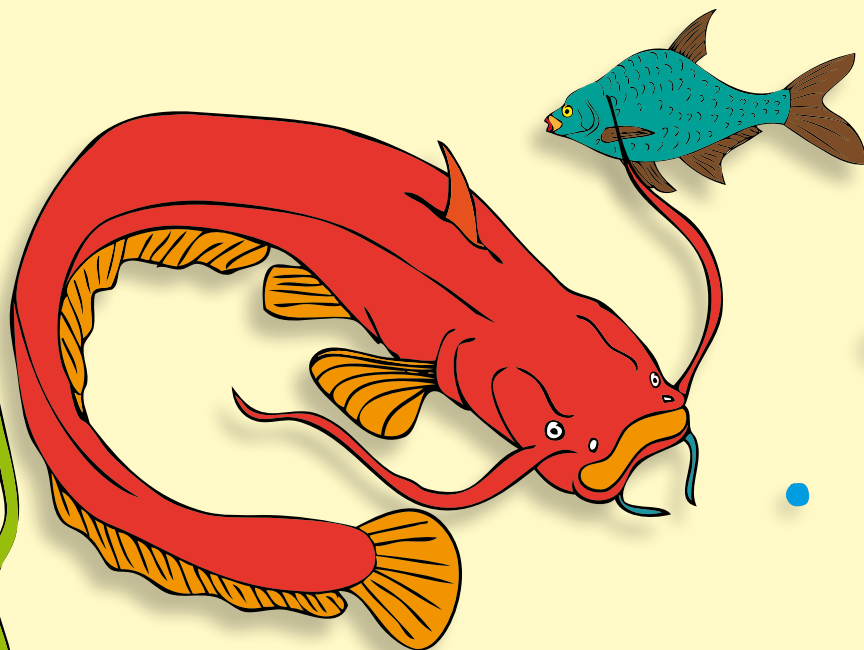
żaby



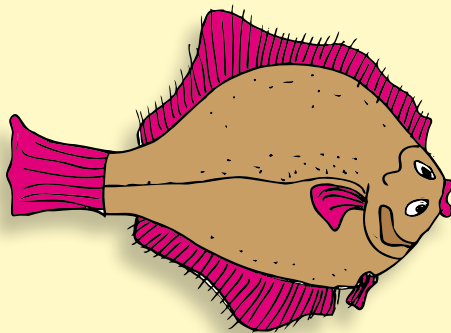
Sum

Mieszkał w Wiśle sum wąsaty,
Znakomity
Krzyczał więc na całe :
„Do mnie, młodzi przyjaciele!
W dni powszednie i w
Na życzenie mnożę, dzielę,
Odejmuję i
I pomyłek nie uznaję!”.

SKRZELE
NIEDZIELE
dodaje
MATEMATYK

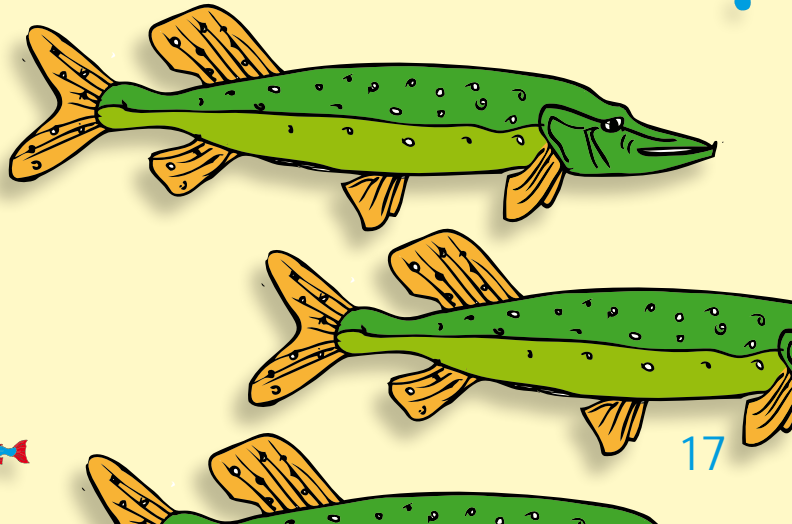
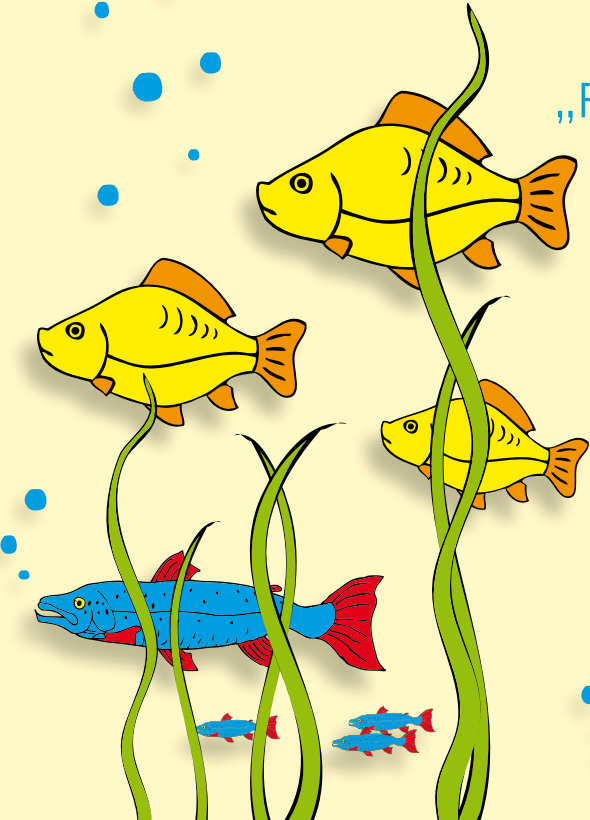


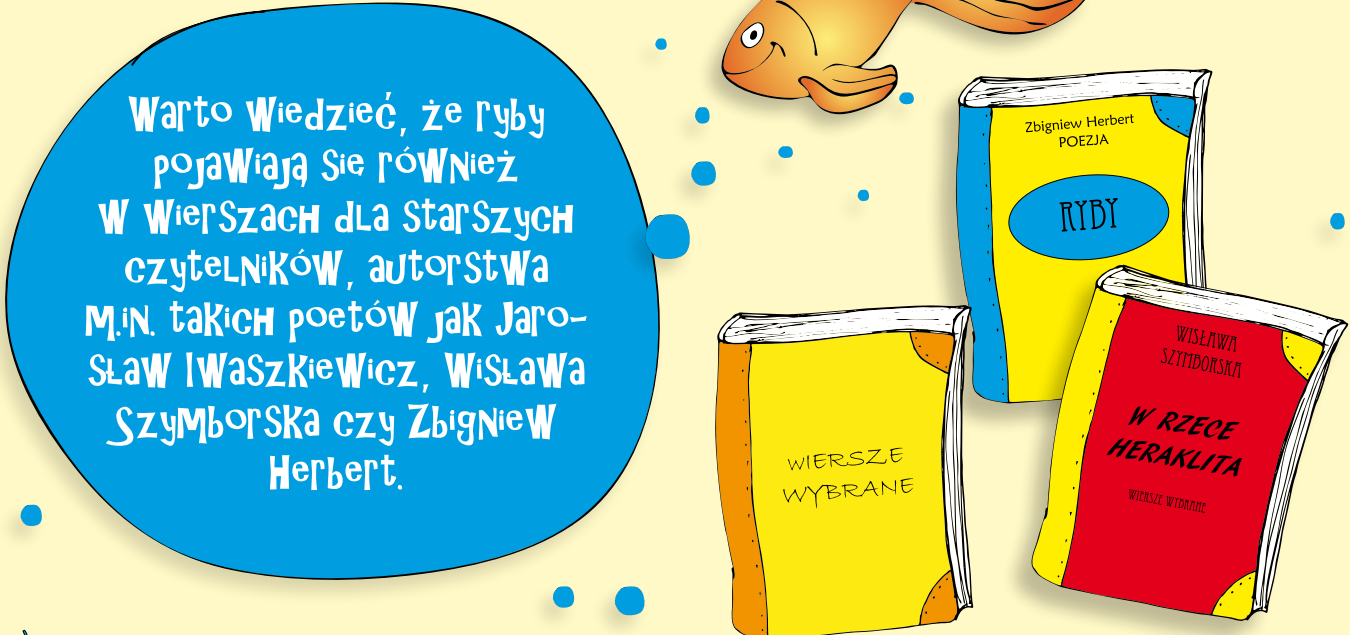
Łosoś
 Wąsy
 Szczupaki
 Karpie
 Mądra



Ryby

Leszcz za suma szarpie.
 „A to śmiałość!” – rzekły
 „Karpie dobre są, lecz w sosie” –
 Odezwały się
 „Głupie żarty” – rzekła flądra.
 „Patrzcie, flądra jaka
 Skąd u flądry rozum taki?” –
 Obruszyły się





Warto Wiedzieć, że ryby
pojawiają się również
w wierszach dla starszych
czytelników, autorstwa
m.in. takich poetów jak Jaro-
sław Iwaszkiewicz, Wisława
Szymborska czy Zbigniew
Herbert.



Gdy Hania z dziadkiem przeglądali wiersze Brzechwy, w pewnym momencie dziadek zaczął coś nucić pod nosem.

- Co to takiego, dziadku? – zapytała Hania.
- Ach, nucę jedną z moich ulubionych piosenek. To utwór **Na ryby** z **Kabaretu Starszych Panów**, który bardzo lubię.
- Ja też znam piosenkę o rybach – pochwaliła się Hania.





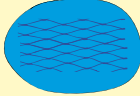
A wy? Przychodzi wam coś do głowy? My możemy polecić wam śpiewaną wersję utworu *Ryby, żaby i raki* w wykonaniu **Krystyny Sienkiewicz**. Bez problemu odnajdziecie ją w Internecie, podobnie jak ulubioną piosenkę dziadka Hani.






– Dziadku, a znasz **Legendę o Królu Sielaw**? – w pewnym momencie zapytała Hania.

– Dobrze, że mi o tym przypomniałaś. Oczywiście, że znam. Podanie to jest znane także pod tytułem **Król ryb** i ma kilka wersji.

Dziadek i wnuczka zaczęli opowiadać legendę o Sielawowym Królu. Podanie to ma kilka wersji...

Zastąpcie obrazki w legendzie słowami.

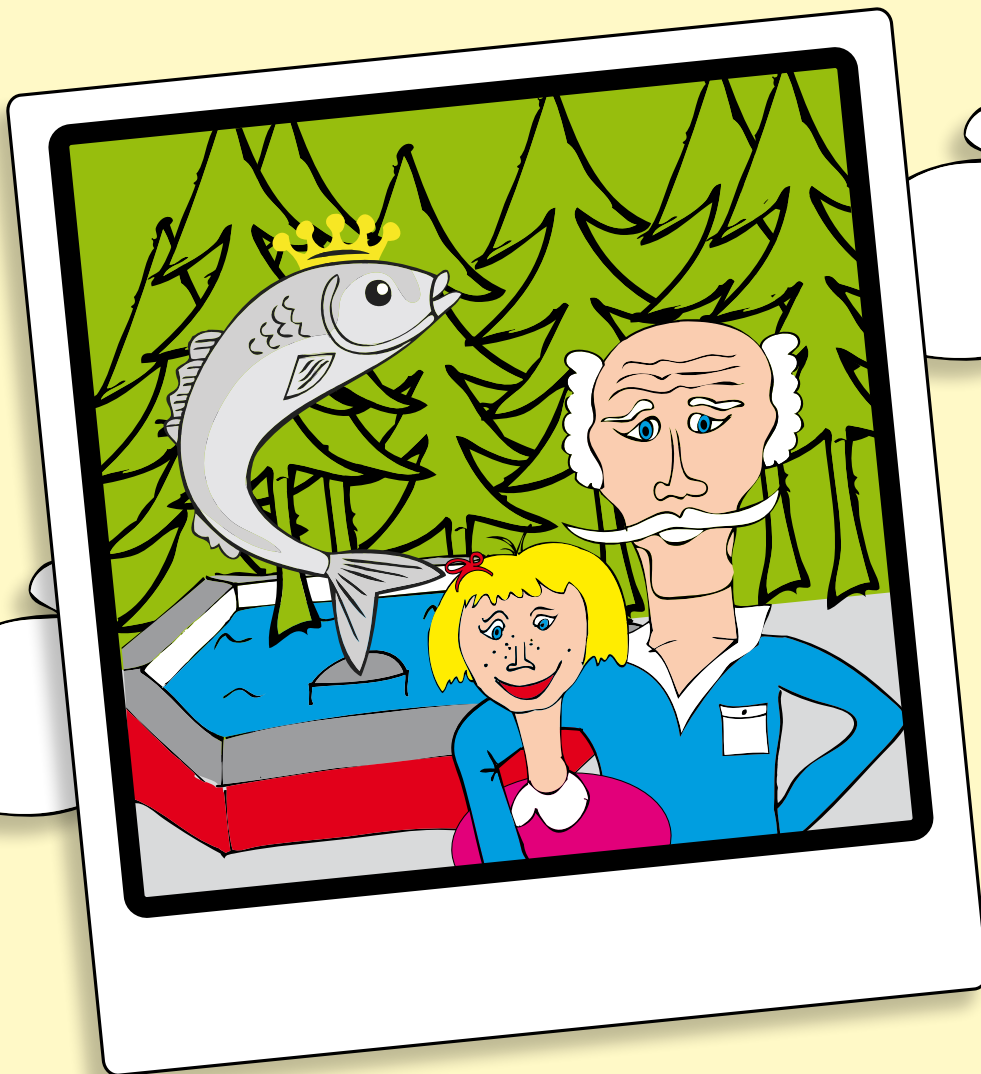
Dawno, dawno temu w małej wiosce w krainie wielkich  _ e _ _ _ r mazurskich mieszkań Mikołajek – syn  _____. Mikołajek miał siostrę o imieniu Złotka, która była najpiękniejszą dziewczyną w okolicy. Rodzice nazywali ją tak ze względu na kolor  _ _ _ _ ó _ oraz bursztynowe  _____. Rodzina żyła skromnie, ale niczego jej nie brakowało. Mikołajek i Złotka pomagali rodzicom wiązać  _____. Chłopiec wy pływał również z ojcem na połowy.

Dni mijały spokojnie i nic nie zapowiadało nieszczęścia. Pewnego dnia coś jednak zaczęło się psuć. Woda w jeziorach zaczęła się burzyć i mącić, wiatr przewracał  _ o _ _ ie,  _ _ _ _ _ plątały się, szarpały. Rybacy coraz częściej wracali do   _ _ _ ó _ z pustymi  _ ę _ _ _ _ . We wsi zapanowała bieda. Ludzie martwili się, co włożą do  _ _ _ _ k _ , co dadzą jeść dzieciom. Mężczyźni wiedzieli, że to wszystko sprawka Sielawowego Króla – olbrzymiej  _ _ _ _ , która jest władcą wszystkich     _ _ _ i mieszka na dnie jeziora. Sielawowy Król budzi się raz na sto lat i żąda ofiary – najpiękniejszej dziewczyny, którą zamienia w wodnicę. Dopóki jej nie dostanie, przeszkadza   _ _ _ _ _ w połowach. Kiedy Mikołajek to usły-

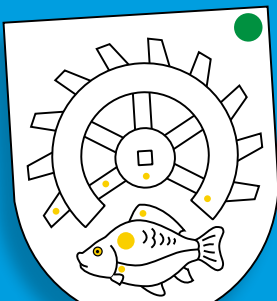
szął, przeraził się. Wiedział, że najładniejsza w całej osadzie jest Złotka i to ją mieszkańcy oddadzą Sielawowemu Królowi za żonę. Postanowił ją ratować. W tajemnicy wykonał żelazną obręcz z łańcuchem, przebrał się w  _____ i  _____ wyłynął na środek jeziora. Zawołał Sielawowego Króla, a kiedy ten pojawił się, Mikołajek cienkim, dziewczynskim głosem powiedział, że ma dla niego  _____ – prawdziwą  _____. Zainteresowany darem Sielawowy Król podłynął do  _____, a wtedy Mikołajek zarzucił mu obręcz na szyję i mocno przytrzymał łańcuch. Sielawowy Król został uwięziony i nigdy już nie porwał żadnej dziewczyny.



Król Sielaw jest symbolem **Mikołajek**. Oto zdjęcie przedstawiające Hanię i dziadka na tle fontanny w tym miasteczku. Król Sielaw widnieje również w jego **herbie**.



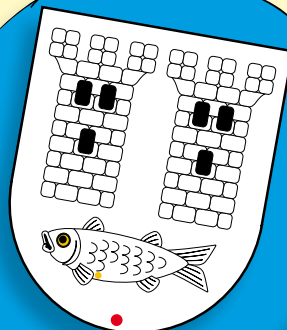
Ryby często pojawiają się w **herbach** miejscowości, regionów, gmin oraz innych **jednostek administracyjnych**. Znakiem tym pieczętowało się także wiele **rodzin szlacheckich**. Popatrzcie na kilka przykładów poniżej. **Pokolorujcie każdy herb zgodnie ze wskazówkami.**



GMINA RUDA
MAŁECKA



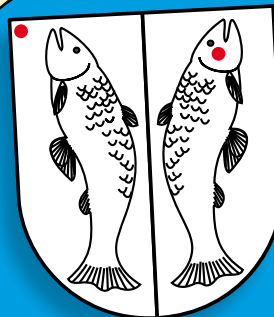
POWIAT
STARGARDZKI



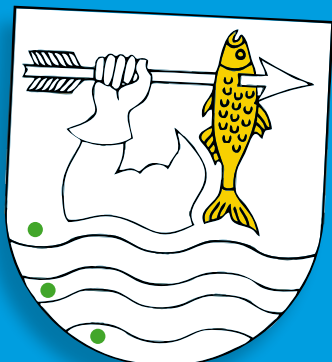
HERB GMINY
KLECZEW



Gdynia



HERB SZLACHECKI
WADWICZ



GMINA GIBY



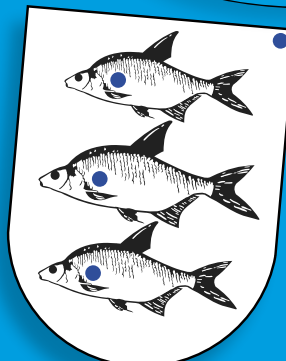
PUCK



SIEMIANOWICE
ŚLĄSKIE

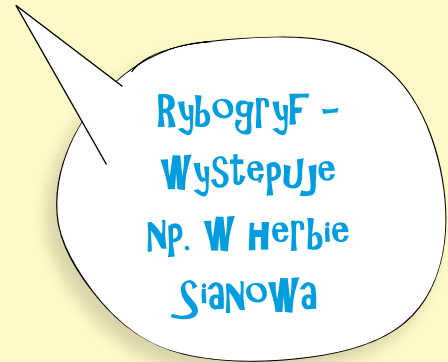
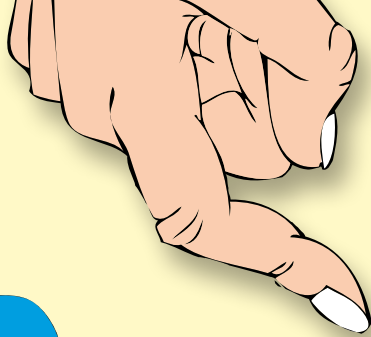


HERB SZLACHECKI
GŁAUBICZ



GIŻYCKO

- Dziadku, a to co? – zapytała zaciekawiona Hania.
- To? – dziadek wskazał dłonią na dziwne stworzenie w herbie miejscowości Sianów w województwie zachodniopomorskim. – To rybogryf – pół ryba, pół gryf – wyjaśnił. – I uwierz mi, Haniu, to nie jedyny stwór, który łączy w sobie cechy ryby i innego zwierzęcia – dodał tajemniczo starszy pan.



Rybogryf -
Występuje
np. w herbie
Sianowa

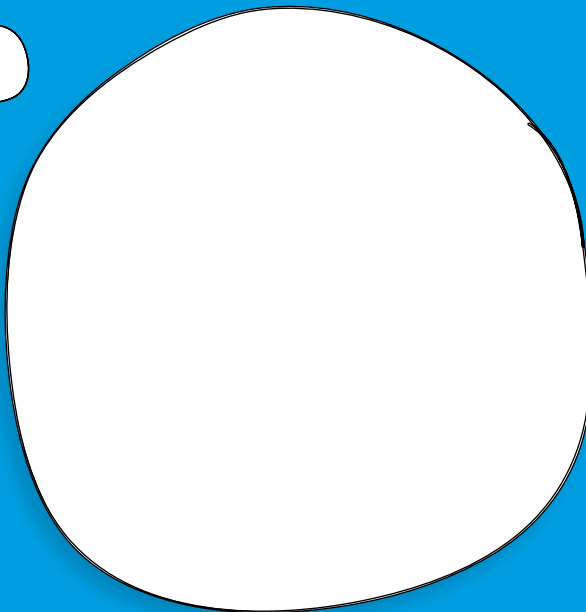
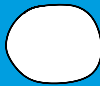
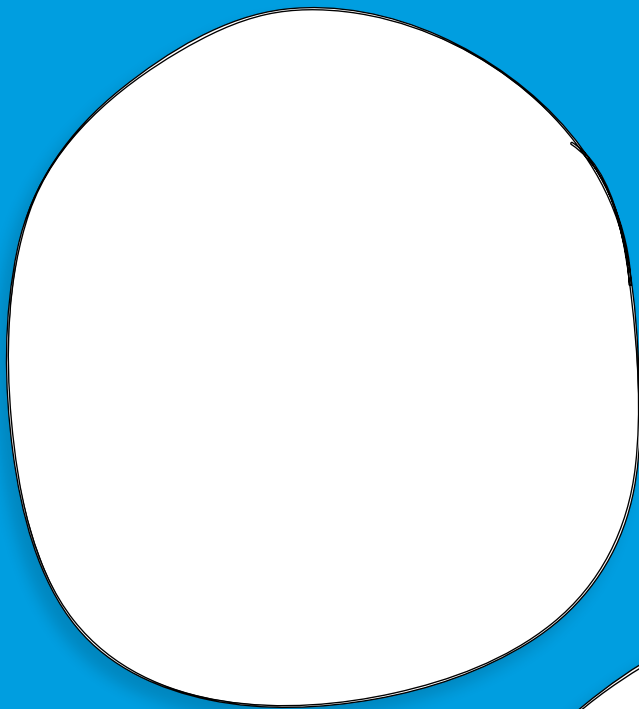
Dziadek Hani ma rację, a my mamy dla was zadanie. **Spróbujcie sobie wyobrazić i namalować** (w bąbelkach na kolejnych stronach) rybogryfa oraz inne dziwne stworzenia wymienione poniżej.

Pół zając, pół ryba (występuje np. w herbie Prochowic).

Pół lew, pół ryba (występuje w herbie Weselini jako **leworyb**; stworzenie to jest także symbolem Singapuru i jest znane jako **Merlion**).

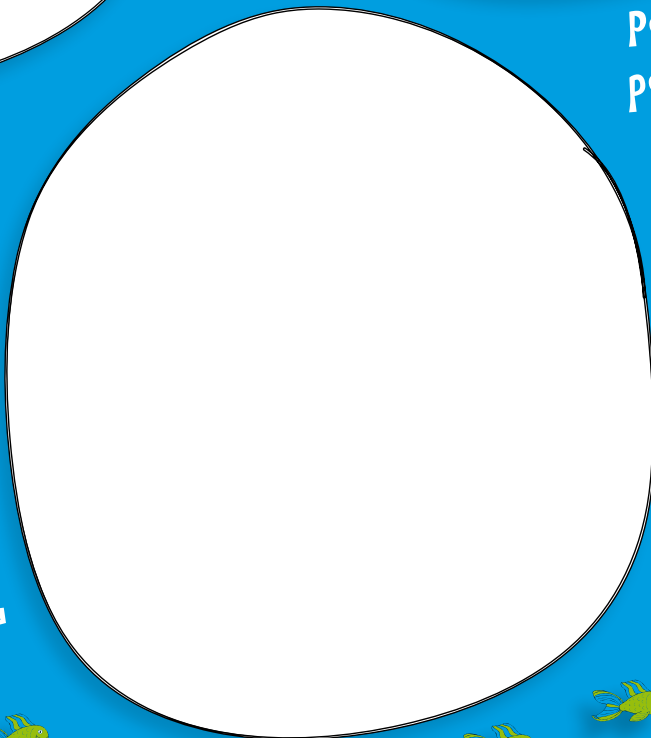
Hippokampy, czyli **konie morskie** – pół **konie**, pół **ryby**; **trytony**, czyli pół **ludzie**, pół **ryby**, oraz **ichtiocentaury** – pół **ludzie**, pół **ryby** z parą **końskich nóg** (w mitologii greckiej i rzymskiej wszystkie te stworzenia tworzyły orszak boga mórz i oceanów **Posejdona/Neptuna**, często pojawiały się w sztukach plastycznych).

Syreny, czyli pół **kobiety**, pół **ryby** (nimfy wodne).

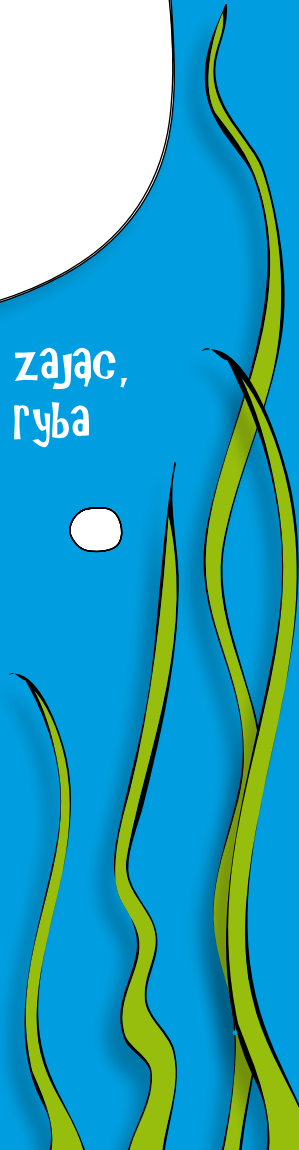


РÓЛ заҗаҗ,
рÓЛ гыба

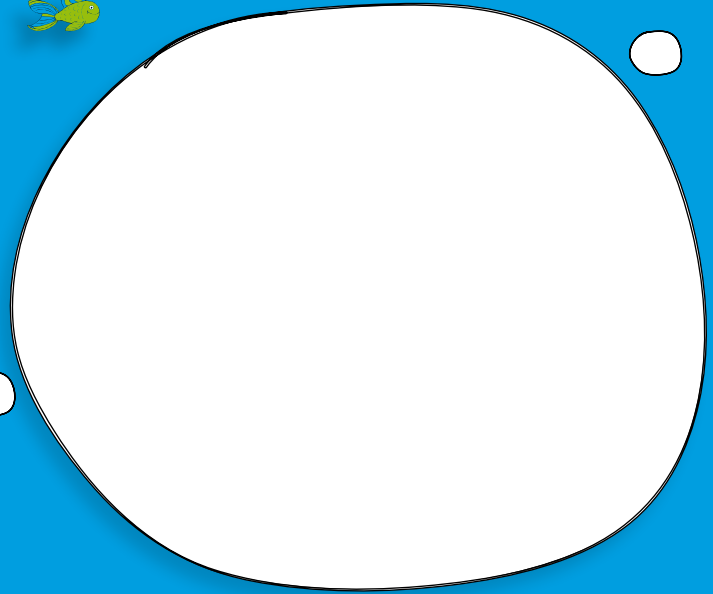
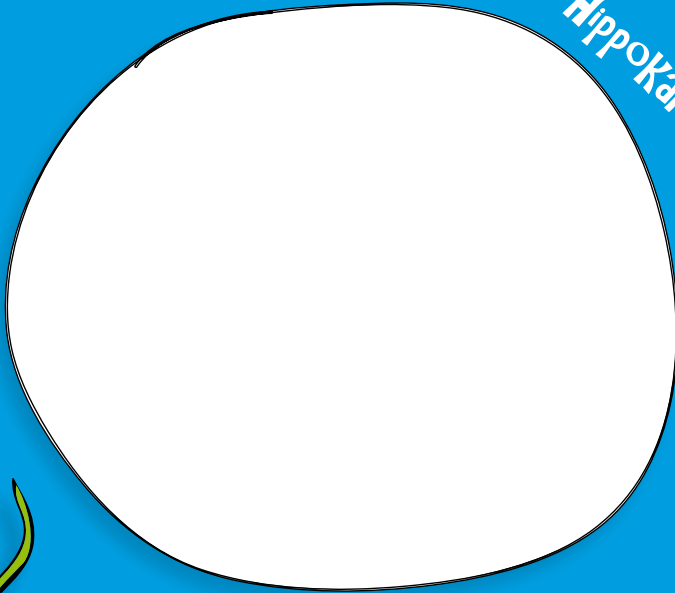
Рыбогрыҗ



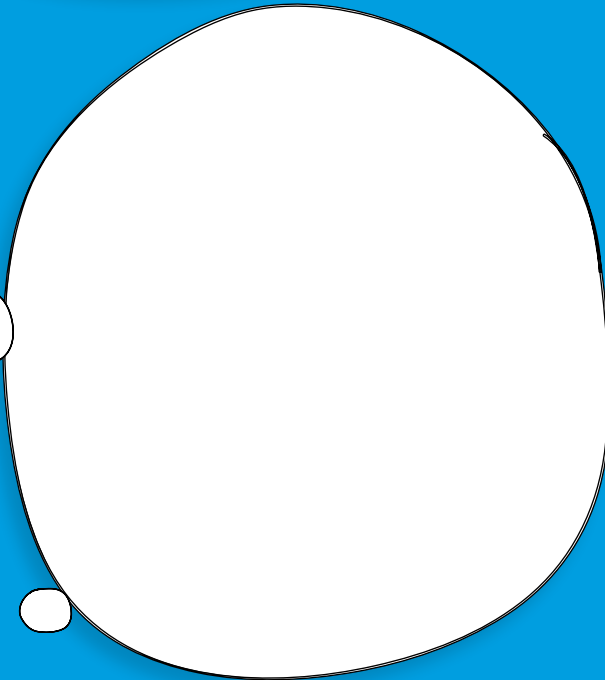
ЛeMoryб



Hippokamp



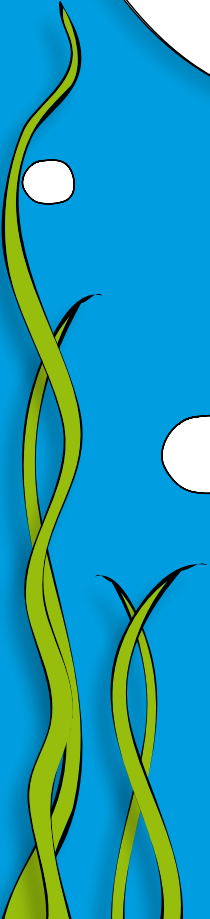
tryton

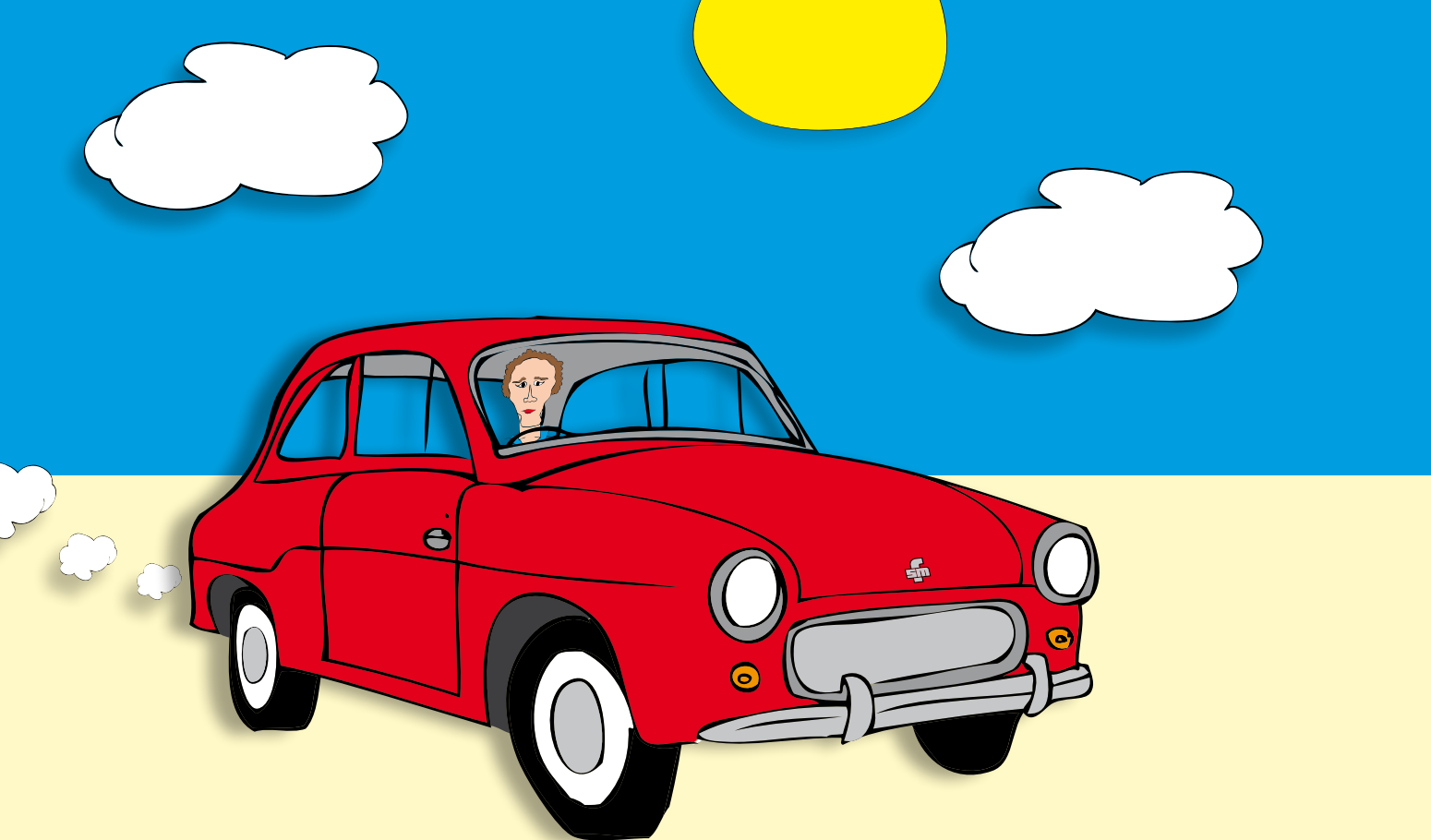


SyreNa



ichtiocentaur





– Dziadku, a ja widziałam warszawską Syrenkę, kiedy razem z moją klasą byłam na wycieczce – pochwaliła się Hania. – I pani powiedziała nam, że Syrenka jest godłem stolicy – dodała.

– A ja kiedyś byłem posiadaczem pięknej, czerwonej syrenki. Rany, gdzie ja z nią nie byłem! – dziadek miał na myśli oczywiście kultowy polski samochód.

Sprawdźcie, co wiecie o syrenach – chyba najbardziej popularnych istotach o cechach ryby.

1. Mała syrenka z baśni Hansa Christiana Andersena, przeniesionej na ekran przez studio Walta Disneya, miała na imię:

- a) ALANA,
- b) SAWA,
- c) APIEL.

3. Warszawska Syrenka trzyma w ręku:

- a) Szpade i WŁÓCZNIĘ,
- b) Miecz i tarcze,
- c) WŁÓCZNIĘ i tarcze.

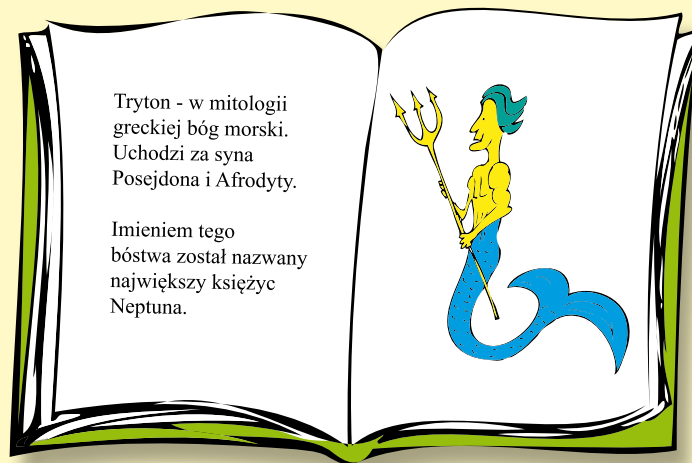
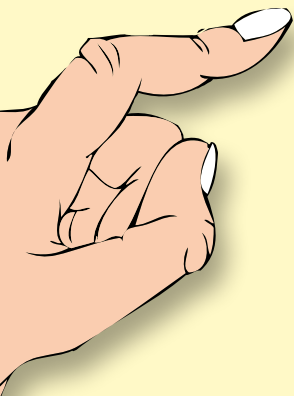
2. Pomnik tej małej syrenki siedzącej na skale i wpatrzonej w morze jest symbolem stolicy Danii – kraju, z którego pochodził Andersen. Miasto to nosi nazwę:

- a) OSŁO,
- b) KOPENHAGA,
- c) SZTOKHOLM.

4. Wyrażenie „syreni śpiew” oznacza:

- a) Czarujący, urzekający śpiew,
- b) Fałszywy śpiew.





– Popatrz, Haniu, w tym albumie na pewno znajdziemy wizerunki **warszawskiej Syrenki** i jej **siostry z Kopenhagi**. Jestem pewien, że spotkamy tu także inne wyobrażenia związane z rybami i rybakami – powiedział dziadek, sięgając po dużych rozmiarów, opasty tom z napisem na okładce: *101 najpiękniejszych dzieł sztuki*.

– **O, to chyba tryton!** – zawołała Hania na widok reprodukcji starożytnej rzeźby.

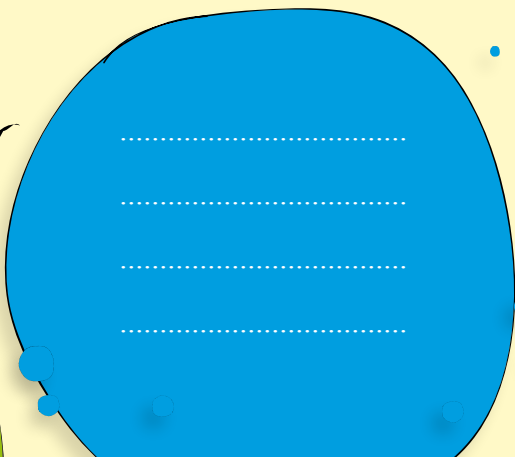
– Masz rację. Tutaj napisano, że można go zobaczyć w Muzeach Kapitołińskich w Rzymie. Muszę ci powiedzieć, że Rzym to szczególne miasto dla ryb i rybaków – oświadczył dziadek.

Słowa dziadka zaintrygowały Hanię. Proponujemy, abyście wraz z nią na chwilę **zamienili się w detektywów i odkryli, co wspólne ma Rzym z rybami**.

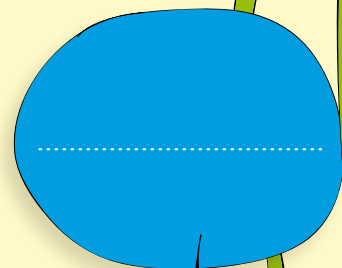
Na początek przeczytajcie fragment tekstu – jest to cytata z Ewangelii św. Mateusza (rozdział 4, wersy 18-22).

Gdy [Jezus] przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi”. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

1. Cytat ten odnosi się do powołania przez Jezusa pierwszych apostołów. Byli oni rybakami. Wypiszcie ich imiona.



2. Jak nazywało się jezioro, na którym pierwsi uczniowie Chrystusa łowili ryby?

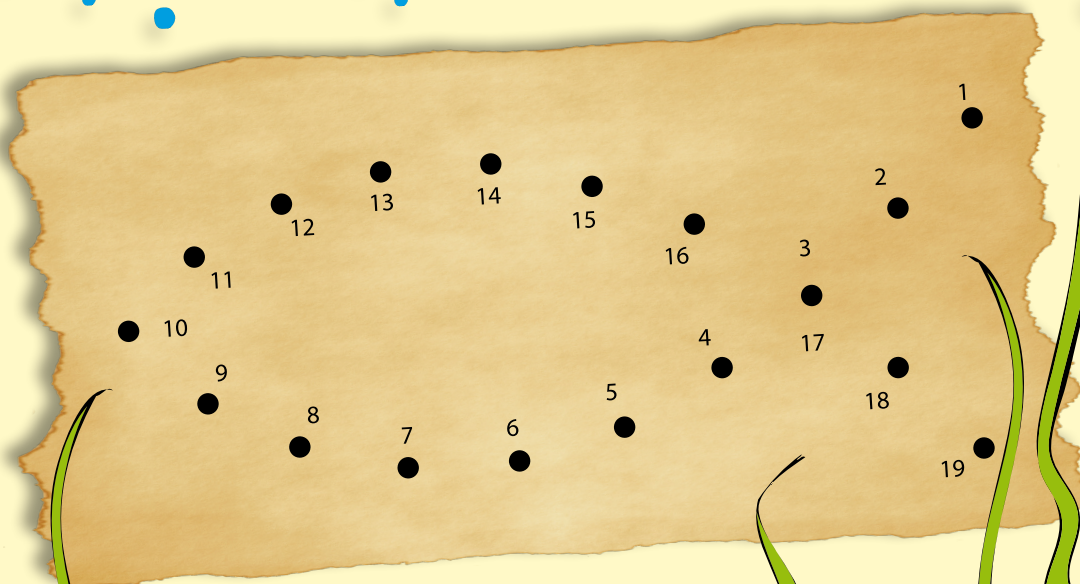


3. Czy Zebedeusz również został apostołem?

tak / Nie

Jezus zapowiedział uczniom, że zamiast łowić ryby, zostaną „**rybakami ludzi**”, co miało oznaczać, że odtąd będą ich **nauczali i opowiadali im o królestwie niebieskim**. Związków chrześcijaństwa z rybą jest jednak więcej.

Połączcie punkty, a odkryjecie, jak wyglądał znak, którym posługiwali się pierwsi chrześcijanie, w czasach gdy nie mogli jeszcze swobodnie wyznawać swojej wiary.





Symbol ten bezpośrednio wiązał się z Jezusem.

Po grecku słowo „ryba” to *ichthys* (ΙΧΘΥΣ).

Dla chrześcijan był to swoisty szyfr:

I – należało odczytywać jako *Jesous*,

CH – jako *Christos*, TH – *Theo*, Y – *Yios*, S – *Soter*.

Po polsku oznacza to:

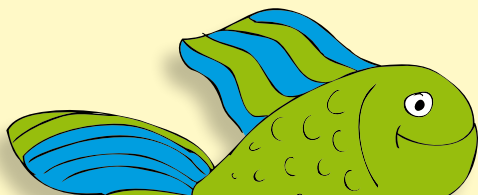
Jezus Chrystus, Syn Boga, Zbawiciel.

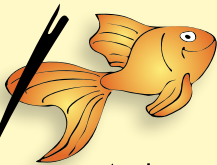
– Ale zaraz, zaraz – przerwała wywód dziadka Hania. – *Mieliśmy mówić o związkach ryby z Rzymem.*

– Przecież cały czas o tym mówimy – odparł dziadek.

Wydedukowaliście już, na czym polega ten związek? Jeśli nie, jako odpowiedź potraktujcie słowa w bąbelku.

**Św. Piotr, Watykan,
papież, rybak,
państwo Kościelne,
chrześcijaństwo,
Rzym**





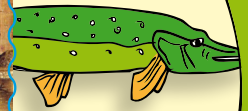
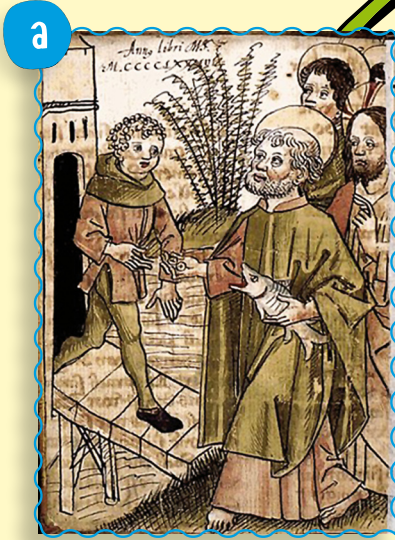
A teraz popatrzcie na kilka dzieł sztuki przedstawiających różne **epizody z Biblii powiązane z rybami**. Spróbujcie połączyć każde z nich z odpowiednim tytułem.

1. DOMENICO GHIRLANDAIO,
POWOLANIE pierwszych
apostołów Piotra i Andrzeja,
Kaplica Sykstyńska, XV wiek.

2. MOZAIKA z bazyliki
Sant'Appolinare
w RAVENNIE,
Cudowne rozmnożenie
chleba i ryb, V wiek.

3. KONRAD WITZ,
Cudowny połów ryb
(To wtedy apostołowie po raz
ostatni widzieli zmartwychwstałego
Jezusa; był to jeden z dwóch cudów, jakie
Jezus sprawił, gdy apostołowie byli zajęci
połowem – możecie przeczytać następujące
fragmenty Ewangelii, aby je poznać: Łk 5,1-11
oraz J 21,1-24), Musée d'art et d'histoire
w Genewie, XV wiek.

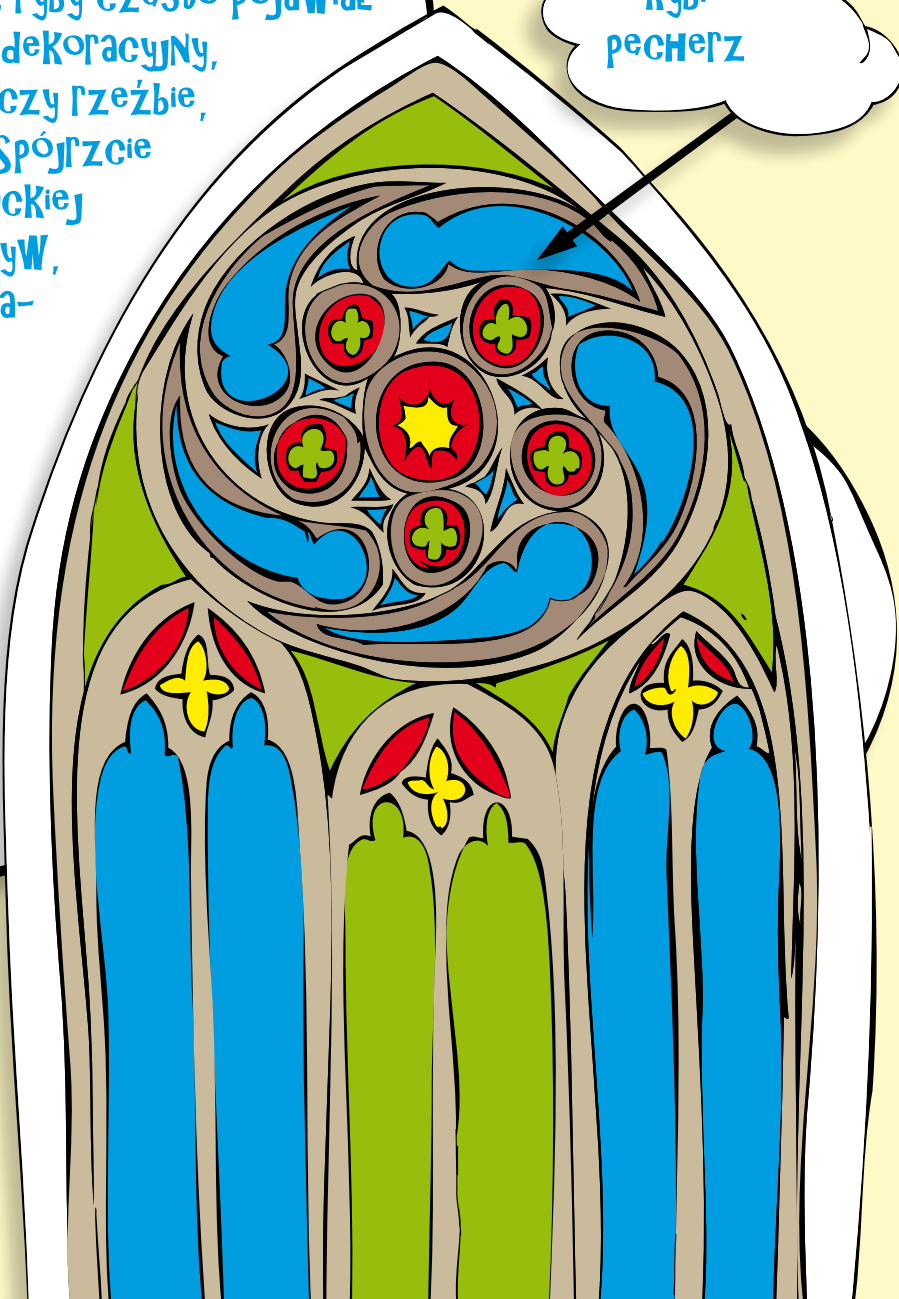
4. ILUSTRACJA z XV-wiecznego
Kodeksu, *Moneta w pyszczku*
ryby (aby się dowiedzieć,
o co chodzi, przeczytajcie
następujący fragment Biblii:
Mt 17,22-27).



Warto Wiedzieć, że Symbol ryby często pojawia się w sztuce jako motyw dekoracyjny, i to nie tylko w malarstwie czy rzeźbie, ale także w architekturze. Spójrzcie obok: to okno pewnej gotyckiej katedry. Asymetryczny motyw, który wskazuje strzałka, nazywano rybim pecherzem ze względu na podobieństwo do pecherza pływającego ryb (czyli narządu, który pomaga rybom zmieniać położenie w wodzie). Niektórzy uważają, że bardziej przypomina on...
Kijankę.

Rybi
pecherz

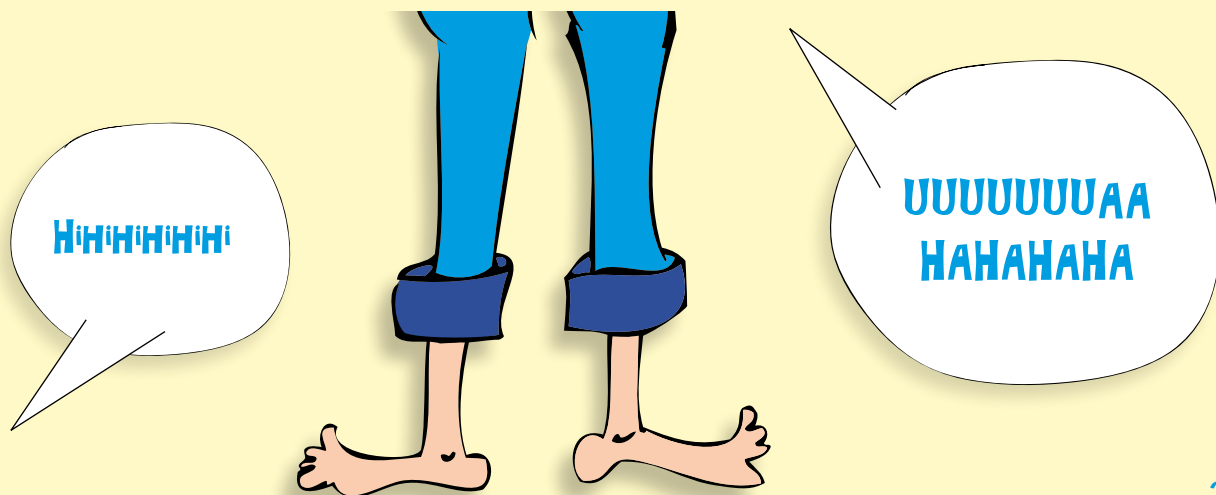
Okno gotyckie
z witrażami



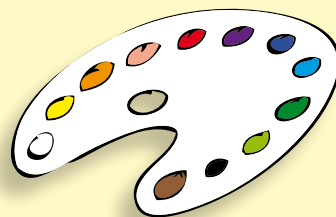
– A czy wiesz, Haniu, że **budowa ciała ryb była inspiracją** nie tylko dla architektów, ale również dla twórców zbroi? Pancerzy zbudowanych z nachodzących na siebie łusek używano już przed wiekami. Ich wyobrażenie można zobaczyć np. na kolumnie Trajana w Rzymie z II wieku n.e. W Polsce od XVI do XVIII wieku popularna była **karacena – zbroja** z różnej wielkości żelaznych łusek, przymocowanych do podkładu z zamszowej skóry jeleniej lub łosiowej.

– A czy ty, dziadku, wiedziałeś, że ryby są również źródłem inspiracji dla projektantów mody? W dawnych wiekach księżniczki, a dziś panny młode mogą nosić suknie z trenem typu „**rybi ogon**”. Trochę przypominają wtedy syreny! – pochwaliła się swoją wiedzą Hania.

– Ech, Haniu, ja też trochę znam się na rybiej modzie. Spójrz – dziadek zaczął podwijać spodnie. – Teraz mam na sobie... rybaczkii!
– oboje głośno się roześmieli.



Pobawcie się w **płatnerza** (twórcę zbroi) oraz **projektanta mody**. Być może, kolorując obrazek, sięgniecie po kredkę lub farbę w kolorze łososiowym? Zaznaczcie ten kolor na palecie i dokończcie obrazki.

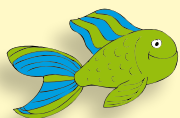


Dorysujcie rycerza i łuski na **zbroi karacenowej**.

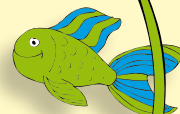


Dorysujcie księżniczkę z trenem typu „**rybi ogon**”.





A skoro mówimy o budowie ryb... Popatrzcie, to dwa zdjęcia wykonane z użyciem **obiektywu fotograficznego** zwanego **rybim okiem**. Odnajdźcie przynajmniej trzy szczegóły, którymi się różnią.

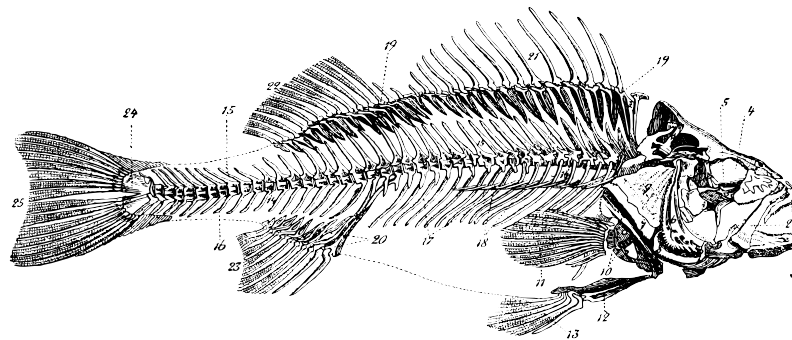


JAK SĄDZICIE, CZY OPŁYWOWE
KSZTAŁT CIAŁA RYB MOGŁ BYĆ
INSPIRACJĄ DLA PROJEKTANTÓW
STROJÓW DLA SPORTOWCÓW?

– Dziadku, a ryby **zamiast kości mają ości** i oddychają **skrzelami**, a nie płucami – po raz kolejny popisała się wiadomościami Hania.

– Bardzo dobrze, panienko. Chodź, poszukamy gdzieś ilustracji przedstawiającej **budowę anatomiczną ryb**. O! Mam.

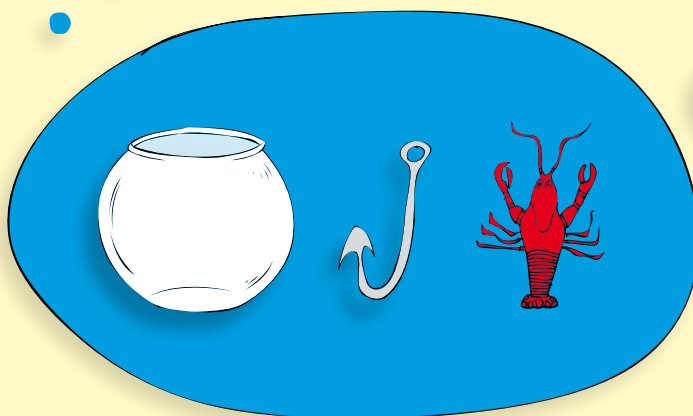
Na ilustracji, którą znalazł dziadek, podpiszcie: płetwę ogonową, płetwę grzbietową, czaszkę i kręgosłup.



Na świecie żyje wiele gatunków ryb. Różnią się od siebie wielkością, wyglądem, upodobaniami, charakterem i trybem życia. Niektóre ich cechy – prawdziwe albo im przypisywane – sprawiły, że ryby stały się bohaterami **przysłów i powiedzeń**. Spróbujcie odgadnąć, co oznaczają wyrażenia:

- Wić się jak węgorz albo jak piskorz.
- Gruba ryba.
- Dzieci i ryby głosu nie mają.
- Czuć się jak ryba w wodzie.
- Rekin biznesu.
- Ale leszcz!
- Ryba w wodzie nie tonie.
- Sławać okoniem.
- To płotka!
- Robić karpia.
- Dawać szczupaka.

A z jakimi
przysłowiami
i powiedzeniami
dotyczącymi ryb
wiążą się
obrazki poniżej?



Jeśli połknęliście haczyk i chcecie jeszcze pobawić się językiem, proponujemy wam zabawę w tworzenie słów. Na osobnej kartce **wypiszcie jak najwięcej wyrazów, które da się utworzyć od rzeczownika „ryba”** (np. narybek, rybaczki). Mogą to być inne rzeczowniki, przymiotniki, przysłówki, imiesłowy, czasowniki, zdrobnienia, zgrubienia – cokolwiek przyjdzie wam do głowy i będzie poprawne językowo. Możecie sięgnąć po słownik!

– Dziadku, a Marcel na wszystkie stworzenia, które żyją w wodzie, mówi: ryba, a to przecież nieprawda!

– Marcel tak mówi, bo jest jeszcze mały. Kiedy podrośnie, będzie umiał odróżniać ryby od innych istot żyjących w rzekach, jeziorach, stawach, morzach i oceanach.

A czy wy to umiecie? Zaznaczcie, które ze stworzeń wymienionych poniżej to **ryby**.



Karp rekin
pirania Wieloryb konik morski delfin
rak żaba Wegorz sum halibut okoń mintaj
tuńczyk łosoś śledź makrela glonojad płastuga
ośmiornica kijańka dorś krewetka rozgwiazda
koralowiec jesiotr foką pstrąg płotka gupik

Które z tych ryb
„zjadły” konia, oś,
plot i buta?

.....

.....

.....

.....

A czy wiecie, które
z tych stworzeń to
tzw. owoce morza?

.....

.....

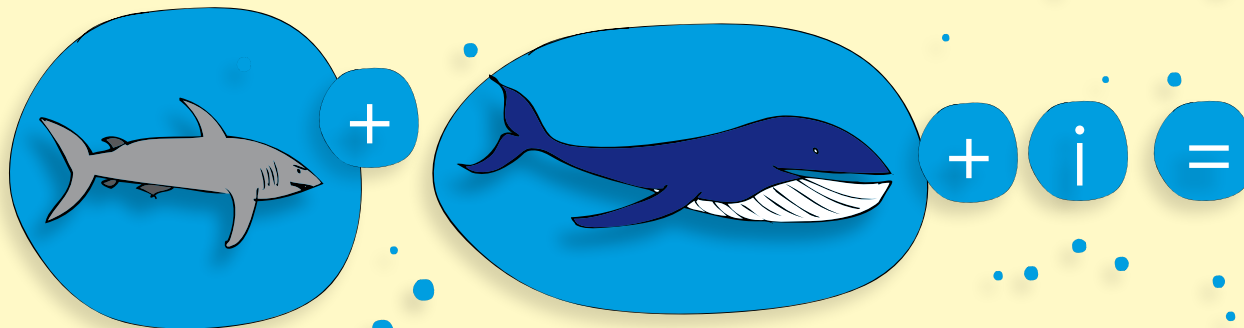
.....

.....

Być może niektórzy z was potrafiliby powiedzieć, które z wymienionych tu ryb żyją w środowisku **słodkowodnym**, a które w **wodzie słonej**. Jeśli tak, macie zadatki na prawdziwych **ichtiologów**! Ichtiologia to dział **zoologii** zajmujący się rybami (pamiętacie greckie słowo **ichtys**, czyli **ryba**? Dodajcie do tego **logos**, czyli **nauka** – to stąd wzięta się **ichtiologia**).

Dalej, **młodzi ichtiolodzy!**

Odkryjcie, jak nazywa się największa ryba świata.



Warto wiedzieć, że za pierwszego ichtiologa uchodzi Filozof Arystoteles, który żył w IV wieku p.n.e. W Polsce pierwsze opisy ryb sporządził kronikarz Jan Długosz w XV wieku, a dziedzina ta rozkwitła w XVII stuleciu. Ciekawostką jest także to, kiedy zaczęto u nas zakładać stawy hodowlane. Było to w okresie średniowiecza, a duże zasługi mieli w tym mnisi. W kolejnych wiekach stawy chętnie lokalizowano przy szlacheckich dworach.

– A wiesz, Haniu, że w niemal każdym stawie można spotkać mni-cha? – spytał dziadek z uśmiechem.

– Mnicha? Jak to? Chodzą tam łowić ryby? – zdziwiła się dziewczynka.

– Ha, ha! **Mnich** to takie **urządzenie hydrotechniczne** służące do regulowania poziomu i piętrzenia wody w stawie. Buduje się je z drewna, a niekiedy betonu. Możesz także zapamiętać, co to jest **grobla**. To taki wał, który utrzymuje wodę w stawach i innych sztucznych zbiornikach wodnych.

– A czy każdy może sobie wykopać staw?

– To regulują odpowiednie przepisy. Oprócz **stawów sztucznych**, czyli stworzonych przez ludzi w celu hodowli ryb lub rekreacji, istnieją również **stawy naturalne**. Powstają one w naturalnych zagłębieniach – jak np. pięć stawów w Tatrach.

To powinien wiedzieć każdy znawca ryb. **Ułóżcie we właściwej kolejności chmurki** i wpiszcie w nich, **o jakiej porze roku** waszym zdaniem odbywa się dana czynność.

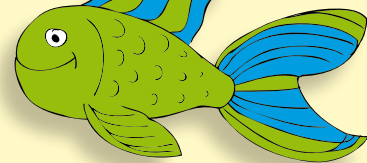
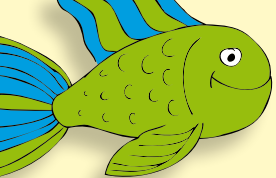
.....
Karmienie ryb

.....
Zarybianie stawów

.....
Transport ryb
do sklepów

.....
Odlawianie ryb

- Dziadku, możemy zrobić małą przerwę i iść pooglądać rybki w twoim akwarium? – zapytała Hania.
- Jasne, że tak, zwłaszcza że twój młodszy brat chyba się obudził. Sądzę, że chętnie do nas dołączy. Uwielbia patrzeć na rybki! – odpowiedział dziadek, usłyszawszy nagłe poruszenie w domu.
- I tańczyć się w wodzie – dodała Hania z dezaprobatą, jak na starszą siostrę przystało.



- Może zajmiemy mu ręce czymś innym i trochę pomalujemy, pokleimy i powycinamy? – spytał dziadek.
- **Tak! Tak! Super pomysł!** – zareagowała entuzjastycznie Hania.

Oto działania plastyczne, które zaproponował wnukom dziadek. Zachęcamy, abyście i wy zakasali rękawy i wykonali swoje własne rybki.

Chyba każdy **ichtiolog** zaczynał przygodę z rybkami od własnego **akwarium**. Jeśli nie macie w domu prawdziwego, podpowiadamy wam, jak zrobić je **z papieru** i kilku innych materiałów. Efekt na pewno będzie świetny!



Projekt
rybki
NR 1

potrzebne Materiały:

Folia ALUMINIOWA, tekturka, FLAMAstry, NOŻyczki,
żelowe długopisy, Farby, KLej

WyKONanie:

Z tekturki Wycinamy Kształt rybki, oklejamy ją Folią ALUMINIOWĄ.
Zaznaczamy OKO oraz ŁUSKI za pomocą FLAMAstrów, Farb lub długopisów.

POTRZEBNE MATERIAŁY:

papierowy talerz, papier kolorowy, cełki, sreberka, brokat itp.,
klej, nożyczki, farby albo kredki, pędzel.

WYKONANIE:

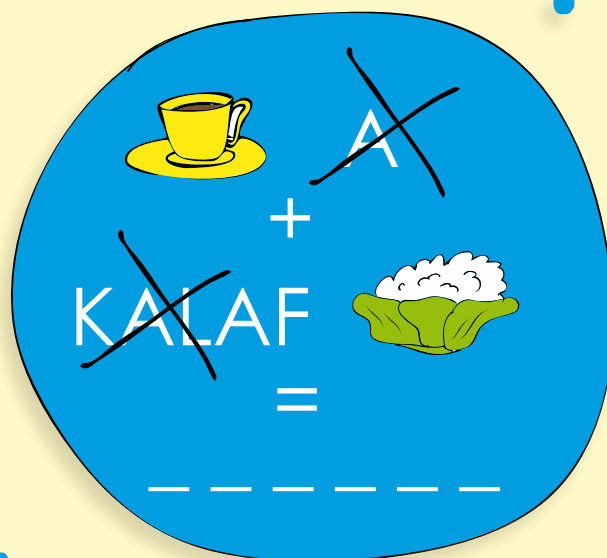
Bierzemy papierowy talerz, przy krawędzi wycinamy trójkąt – to będzie pyszczek rybki, więc nie może być ani za duży, ani za mały. Wycięty trójkąt doklejamy po przeciwnej stronie – to będzie ogon. Malujemy rybke farbami albo kredkami na dowolny kolor. Z papieru kolorowego oraz sreberka wycinamy łuski. Zamiast tego możemy też użyć cełków lub brokatu. Przyklejamy je na powierzchnię talerza. Pamiętajmy, aby zrobić naszej rybce oko – możemy je namalować albo nakleić.

Projekt
rybki
NR 2

Dziadkowy projekt akwarium stał na komodzie w jadalni. Hania spotkała tam babcię, zajętą przygotowywaniem podwieczorku dla małego Marcela. Dziewczynka przywitała się z nią i zaczęła opowiadać, co słyszała w szkole i co robili z dziadkiem. Kiedy jej brat skończył jeść, wzięła go za rękę, razem usiedli na kanapie i zaczęli się przypatrywać rybkom.

- Dziadku, czy to prawda, że ryby znoszą jaja, tak jak kury? – z niedowierzaniem w głosie zapytał Marcel.
- Prawda, Marcelku, nie wszystkie, ale większość tak – odparł dziadek, który teraz, gdy już przenieśli się z gabinetu, siedział sobie w fotelu i czytał gazetę.
- A wiecie, dzieci, jak nazywają się rybie jajeczka? – włączyła się do rozmowy babcia.
- Jasne, że tak – z dumą odparła Hania. – To ikra.
- A wiecie, że z solonej ikry niektórych gatunków ryb przyrządza się jedną z najdroższych potraw świata?
- Naprawdę? – zdumiała się Hania. – Łe! Wcale nie brzmi to smaczkowicie – skrzywiła się, a jej brat zrobił równie skwaszoną minę.
- A jednak, niektórzy są w stanie słono zapłacić za ten przysmak – odpowiedziała im babcia.

Jeśli chcecie się dowiedzieć, jak nazywa się ta drogocenna potrawa, przyrządzana najczęściej z solonej ikry ryb z rodziny jesiotrowatych, dorszowatych lub łososiowatych, rozwiążcie rebus.



Potrawa ta jest jednym z symboli kulinarnych Rosji. Jej sekret znano już przed wiekami, zajadali się nią carowie. **Kawior ma różne kolory:** czarny, złoty lub czerwony. Podaje się go np. na tostach lub blinach (rodzaj pierożków) i pije do tego szampana albo wino.

– No proszę, Haniu, połów, który zaczęliśmy od książek, doprowadził nas do kuchni! – roześmiał się dziadek.

– **Ale doptynęliśmy też do Rosji** – zawtórowała mu dziewczynka.

– **Hej, to ja was zapraszam w małą kulinarną podróż** – zawołała babcia i sięgnęła po swój zeszyt z przepisami kulinarnymi. – **Co powiecie na rybę po grecku? A może macie ochotę na karpia po żydowsku? Albo na popularne w krajach anglosaskich fish and chips, czyli rybę z frytkami?**



UWAGA, MŁODZI KUCHARZE,

DO PRZYGOTOWANIA PRZEPISÓW Z BABCINEGO
NOTATNIKA POPROŚCIE O POMOC DOROSŁEGO!

POZIOMY TRUDNOŚCI POSZCZEGÓLNYCH CZYNNOŚCI

oznaczamy wałkami:

1 wałek oznacza czynności łatwe,

2 wałki – średnio trudne,

3 wałki – czynność wykonuje dorosły.

RYBA PO GRECKU

Składniki na 6 porcji:

- 1/2 kg marchewki
- 15 dag pietruszki
- 10 dag selera
- 1 duża cebula
- 1 mały por (biała część)
- 3 szklanki wrzącej wody
- 1 łyżeczka soli
- 2, 3 ziarenka ziela angielskiego
- 1 listek laurowy
- po 1/2 łyżeczki: pieprzu, słodkiej papryki, bazylii, oregano
- 1 mały słoiczek (100 g) koncentratu pomidorowego
- 800 g filetów białej ryby (np. dorsz, morszczuk, mintaj), mrożonej lub świeżej
- olej roślinny do smażenia

Przygotowanie:



Ryby rozmrozić i bardzo dokładnie osuszyć papierowymi ręcznikami. Pokroić na kawałki, posypać solą, pieprzem i odłożyć. Obtoczyć w mące, ale dopiero przed samym smażeniem.



Marchewkę, pietruszkę i seler zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Przełożyć do garnka i zalać wrzącą wodą, posolić. Gotować przez 15-20 minut pod uchyloną pokrywką. Pod koniec dodać ziele angielskie i listek laurowy.



W czasie gdy gotują się warzywa, można usmażyć rybę, z dwóch stron, aż się lekko zrumieni. W mące obtoczyć bezpośrednio przed smażeniem.



Odlać trochę wywaru z warzyw (około pół szklanki) i rozmieszać w nim koncentrat pomidorowy. Cebulę i pora pokroić w półplasterki i zeszklić na oleju, dodać ugotowane warzywa i koncentrat, wymieszać, zagotować. Doprawić do smaku. Gorące warzywa położyć na usmażonej rybie.

FISH AND CHIPS

Składniki na 3 porcje:

Ziemniaki:

- 1 kg młodych ziemniaków
- sól morską, świeżo zmielony pieprz
- 2, 3 łyżki oliwy z oliwek
- 3 łyżki posiekanych ziół (liście rozmarynu i tymianku)

Ryba:

- 3 filety białej ryby (dorsz, sola lub halibut), każdy po 200 g
- sól, zmielony pieprz, ziota
- drobno posiekana skórka z 1/4 cytryny
- 3 łyżki roztopionego masła (lub więcej do smaku)
- 3 ćwiartki cytryny do serwowania

Przygotowanie:

Ziemniaki:



Piekarnik nagrzać do 220 stopni. Ziemniaki dokładnie umyć, osuszyć, przekroić wzdłuż na półki, oprószyć solą i pieprzem, wysmarować oliwą z oliwek. Ułożyć na blasze do pieczenia i wetrzeć w nie świeże ziota. Wstawić do nagrzanego piekarnika i piec przez 20-25 minut, aż będą miękkie w środku. Pod koniec pieczenia zwiększyć moc piekarnika lub włączyć funkcję grilla i zrumienić ziemniaki.

Ryba:



Filety umyć i dokładnie osuszyć. Oprószyć solą i pieprzem. Ułożyć na rozgrzanej patelni i grillować przez 5-10 minut w zależności od grubości i rodzaju ryby. Pod koniec grillowania włożyć na patelnię pokrojoną skórkę cytrynową i również zrumienić. Rybę ułożyć na talerzach, posypać skórką cytrynową, polać roztopionym masłem i podawać z ćwiartkami cytryny.

Co kraj, to obyczaj – u nas **na kolacji wigilijnej** serwowany jest **karp**, a we Włoszech m.in. **danie z węgorza (anguilla)**. W Portugalii narodowym daniem jest **dorsz – bacalhau**. Niemcy uwielbiają **rolmopsy**, czyli zawijane rolady śledziowe z kwaszonym ogórkiem i cebulą, marynowane w zalewie korzennej. Z kolei Japończycy jadają **ryby na surowo i owijają je wodorostami (sushi)**.

– **Jedzcie ryby, dzieciaki, a będziecie zdrowe jak one** – powiedziała babcia, krzątając się po kuchni.

– **Racja, dzieci, babcia wie, co mówi – dodał dziadek. – Po rybach będziecie mieć siłę do grania w piłkę, biegania i zabawy, a nauka przyjdzie wam ot, tak** – dziadek strzelił palcami.

Pamiętajcie i wy!

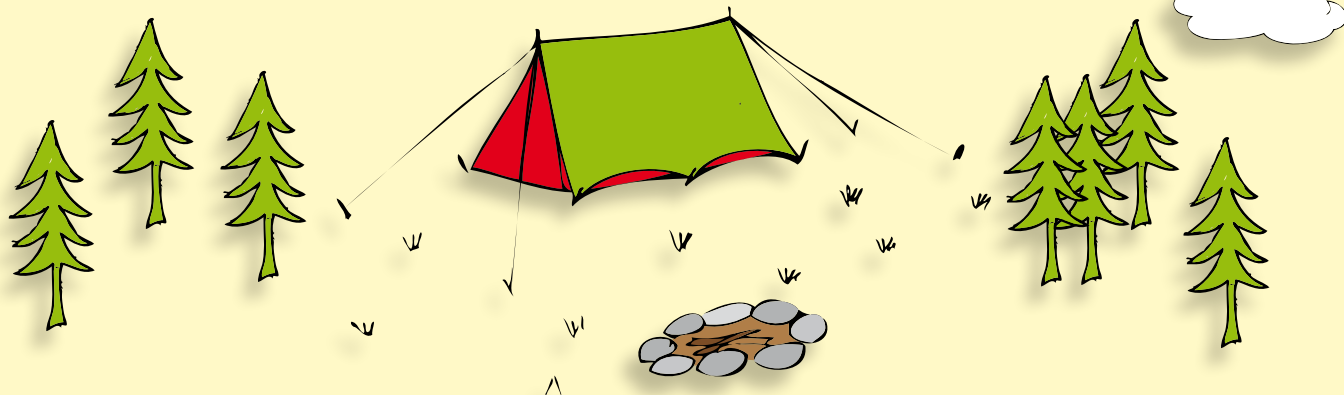


A oto mała ściągą, z której możecie korzystać w czasie swoich podróży kulinarnych i nie tylko. Oto jak słowo „ryba” brzmi w różnych językach:

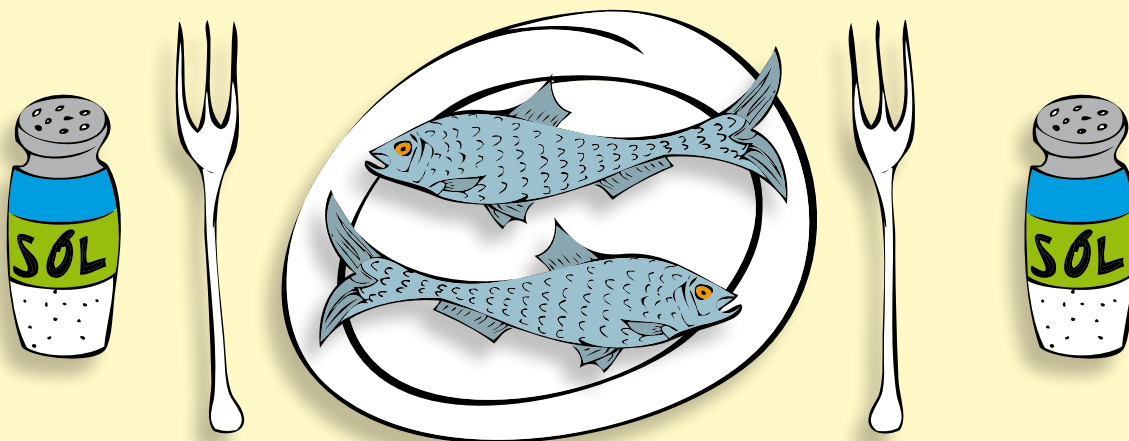
Rybi SŁOWNIK

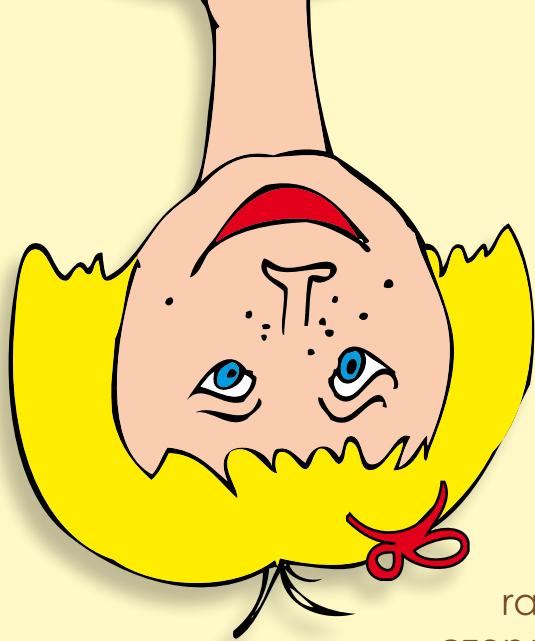
fish → angielski
鱼 (yú) → chiński
poisson → francuski
pescado → hiszpański
fisch → niemiecki
peixe → portugalski
рыба → rosyjski
riba → słoweński, chorwacki, bośniacki
риба → ukraiński
pesce → włoski

Mała zagadka dla was: jakie ryby zawsze zabieramy na biwak?



Warto wiedzieć, że w ciągu wieków ta zagadkowa ryba była najbardziej popularnym pokarmem postnym. Jadało się ją mocno soloną.





– Haniu, twoje urodziny już za miesiąc, prawda? – zagała babcia.

– Tak, i mam nadzieję, że w prezencie dostanę złotą rybkę – szybko odpowiedziała podekscytowana dziewczynka.

– Hm, spójrzmy, co na ten temat mówi twój horoskop. Twój znak zodiaku to... Ryby! Nie wiedziałem. W takim razie ta złota rybka jest ci chyba przeznaczona – roześmiał się dziadek. – Aż dziw, że

dotąd jej nie dostałaś.

– Jakoś tak wyszło, dziadku – odpowiedziała Hania. – Ale co takiego wyczytałeś w moim horoskopie? – dziewczynka umierała z ciekawości.

– Otóż napisano tu, że osoby urodzone pod znakiem Ryb żyją marzeniami, wyobraźnią i sprawami duchowymi – dziadek zamilkł i zerknął na wnuczkę. – To się chyba zgadza, nieprawdaż?

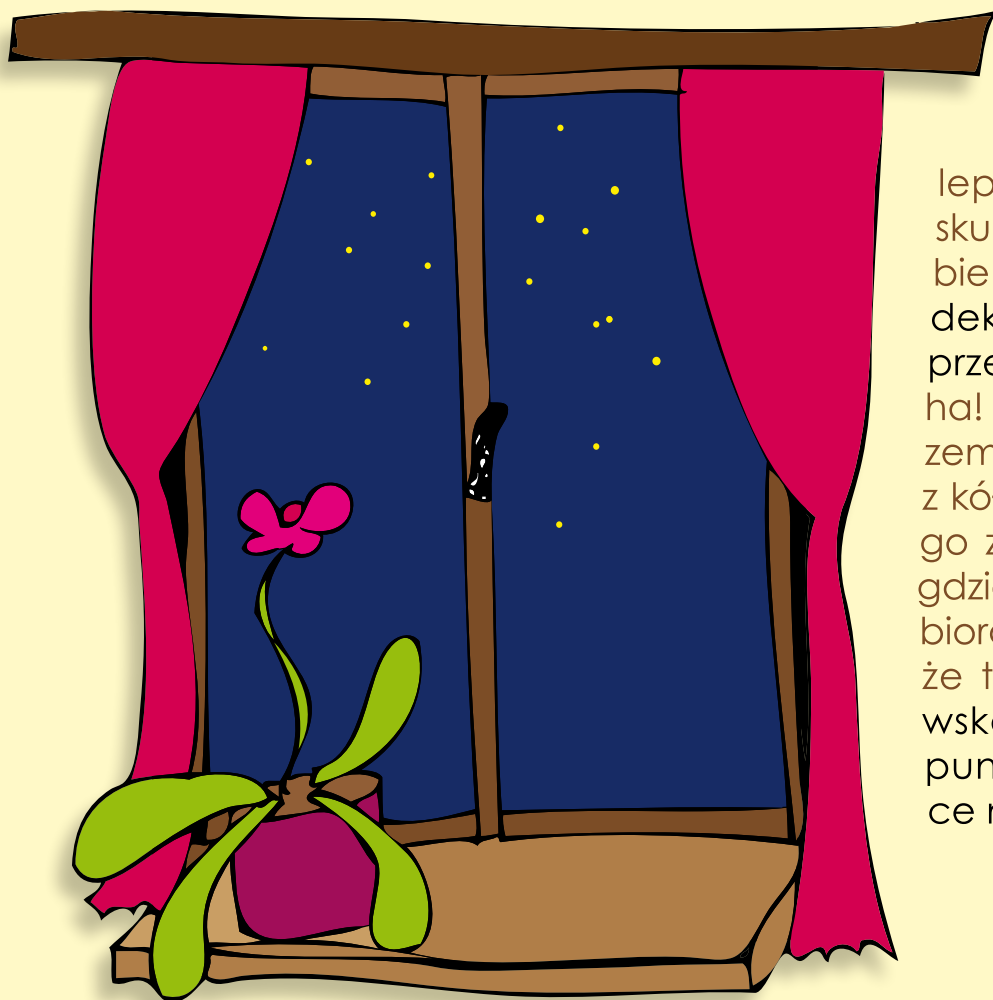
Hania uśmiechnęła się pod nosem.

– Dalej jest napisane, że osoby te są bardzo zmienne i niezdecydowane, a ponadto delikatne i wrażliwe. Bardzo przeżywają, gdy komuś dzieje się krzywda – starszy pan kontynuował czytanie.

– O! Posłuchaj tego: „Ryby mogą mieć osiągnięcia w filmie, muzyce, literaturze, a szczególnie w poezji”. Co ty na to?

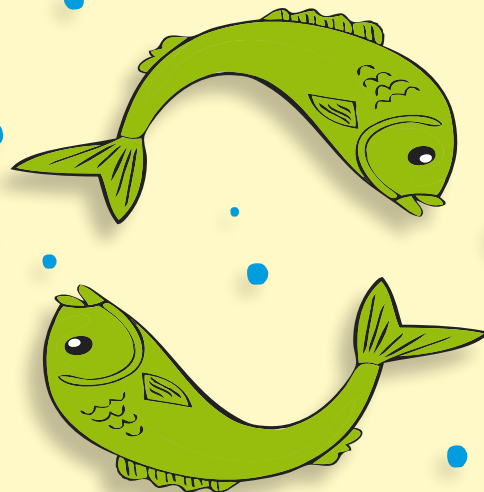
Dziewczynka roześmiała się.

– Dziadku, to się wszystko zgadza! Przecież w czasie naszego połowu odkryliśmy, jakie osiągnięcia mają ryby we wszystkich tych dziedzinach i o wiele więcej. Zobaczymy... – dziewczynka skromnie zawiesiła głos. – Dziadku, chodźmy wszyscy poobserwować gwiazdy. Poszukamy wśród nich ryb.



– Wolałbym iść powędkować, ale o tej porze może lepiej faktycznie skupimy się na niebie – odparł dziadek, wyglądając przez okno. – Ha, ha! Następnym razem, gdy koledzy z kółka wędkarskiego zapytają mnie, gdzie ryby najlepiej biorą, odpowiem, że tam – dziadek wskazał na złote punkciki jaśniejące nad ziemią...

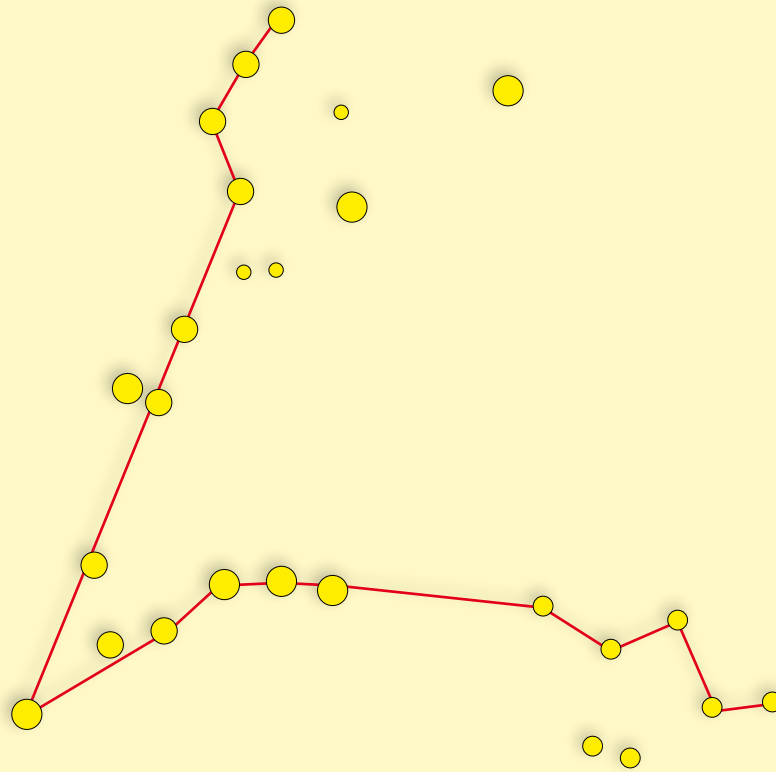
Czy Wiedziecie, w jakim okresie urodziła się Hania, skoro jej znakiem zodiaku są ryby?



Gwiazdozbiór Ryb jest widoczny nad Polską dopiero jesienią. Wygląda tak, jak pokazuje ilustracja na sąsiedniej stronie. Jest z nim związany **mit o greckiej bogini miłości – Afrodycie, i jej synu – Erosie**, którzy uciekając przed potworem Tyfonem, skoczyli do rzeki Eufkrat i zamienili się w **ryby**. Wcześniej związali się sznurem, aby się nie zgubić.

Inna wersja mitu łączy ten gwiazdozbiór z **potomstwem ryby**, która ocalała przed utonięciem **egipską boginię Izydę**.

Spróbujcie sobie wyobrazić, w jaki sposób w układzie gwiazd przedstawionych na następnej stronie dopatrzono się dwóch ryb. Narysujcie je.



- Zrobiło się późno. Haniu, czas iść do łóżka! – zawołała babcia.
- Babciu... jeszcze chwilę... Dziadek tak ładnie opowiada...
- Jak to się mówi, dzieci i ryby głosu nie mają. Czas do spania!
- Tak, tak. Już czas – zgodził się dziadek. – Jutro może pójdziemy na ryby!

Odpowiedzi

s. 15: raki, drzewem, niby, żaby, byle

s. 16: matematyk, skrzele, niedziele, dodaję

s. 17: wąsy, karpie, łososie, mądra, szczupaki

s. 29: 1. c, 2. b, 3. b, 4. a

s. 31: 1. Szymon zwany Piotrem, Andrzej, Jakub, Jan; 2. Jezioro Galilejskie; 3. nie

s. 33: Rzym nazywany jest stolicą chrześcijaństwa. To w tym mieście męczeńską śmierć poniósł św. Piotr, pierwszy papież, i tu został pochowany. Nad jego grobem wzniesiono w późniejszych wiekach piękną bazylikę. Dziś stanowi ona główny cel pielgrzymów odwiedzających państwo kościelne – Watykan, które stanowi enklawę na terenie Rzymu.

s. 35: 1. b, 2. c, 3. d, 4. a

s. 41: Albo rybki, albo akwarium; Połknąć haczyk; Na bezrybiu i rak ryba

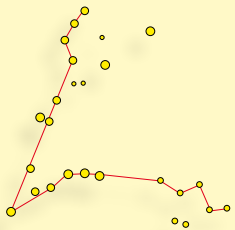
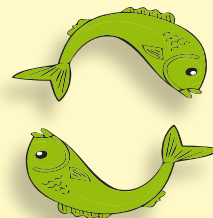
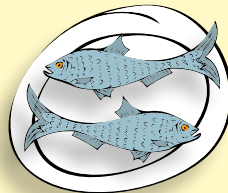
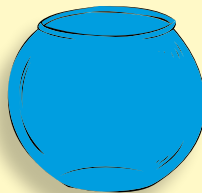
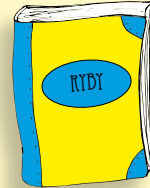
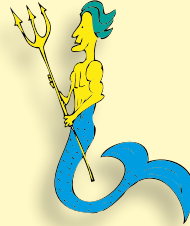
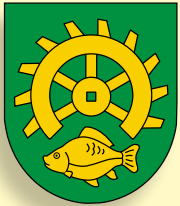
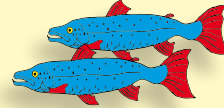
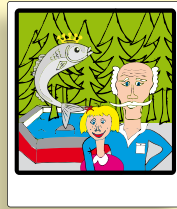
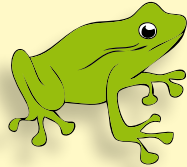
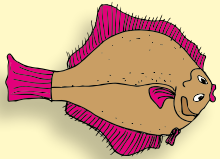
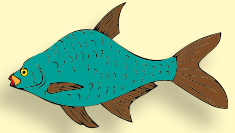
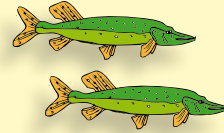
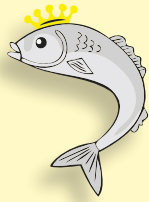
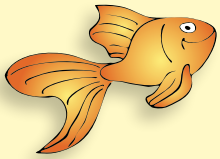
s. 42: karp, rekin, pirania, konik morski, węgorz, sum, halibut, okoń, mintaj, tuńczyk, łosoś, śledź, makrela, glonojad, płastuga, dorsz, jesiotr, pstrąg, płotka, gupik

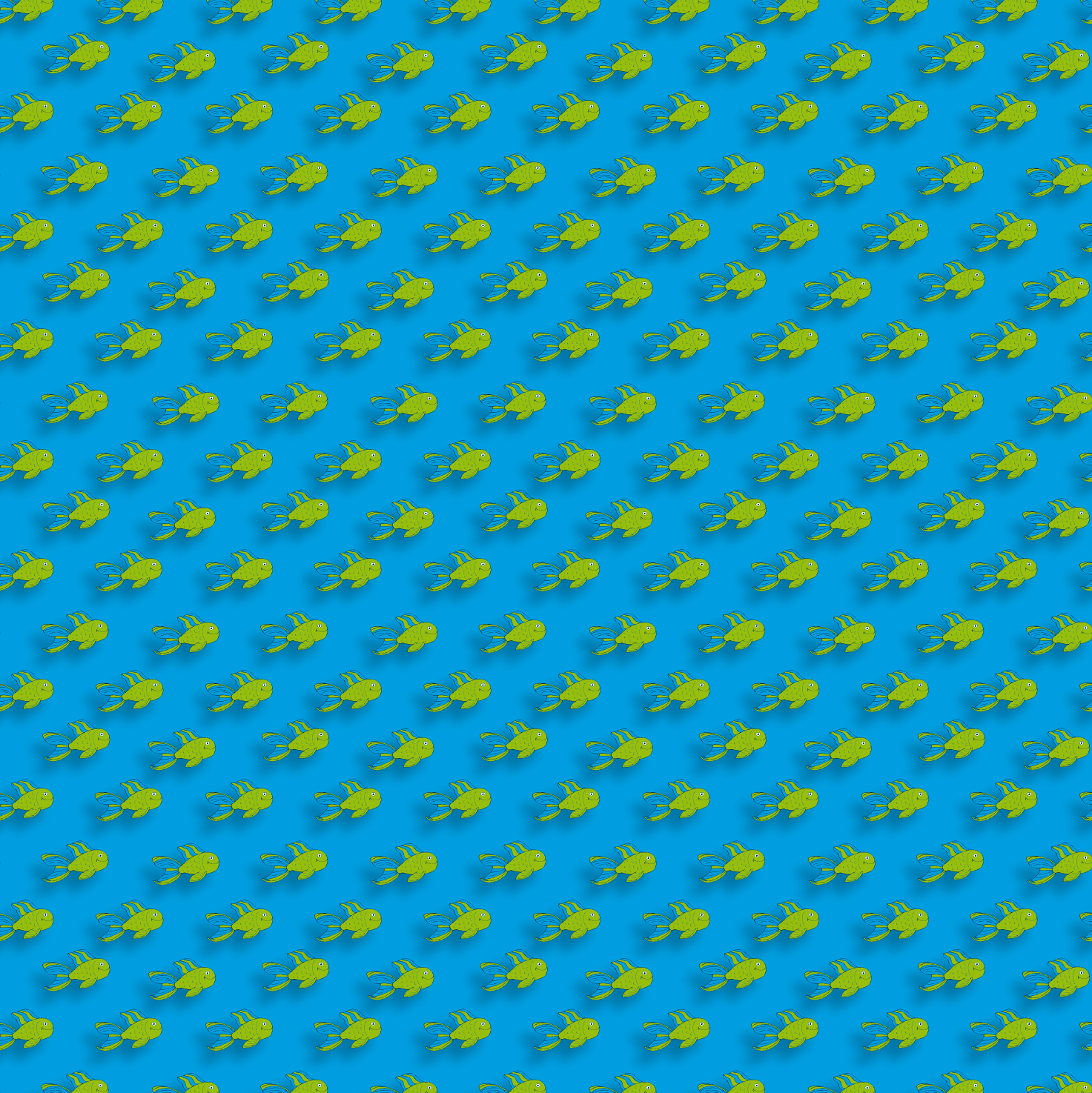
s. 43: okoń, łosoś, płotka, halibut; ośmiornica, krewetka, rozgwiazda; rekin wielorybi

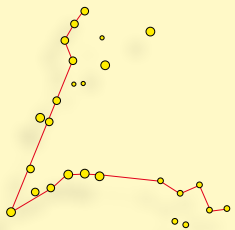
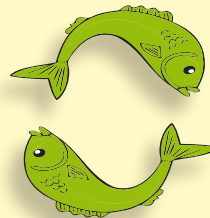
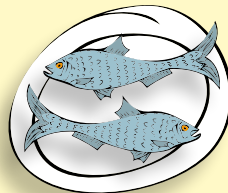
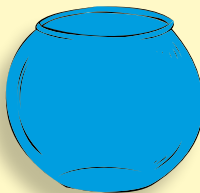
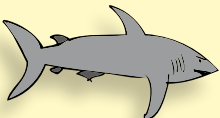
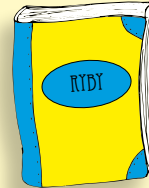
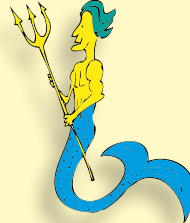
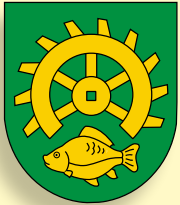
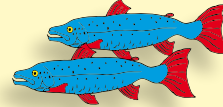
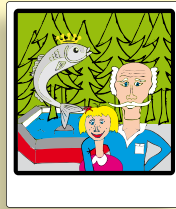
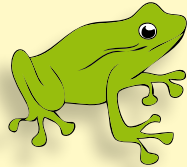
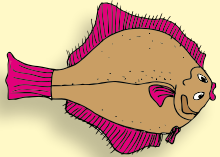
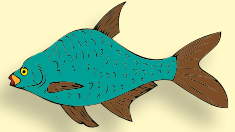
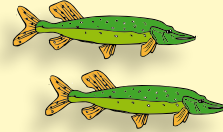
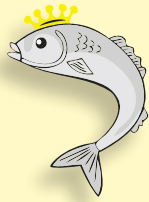
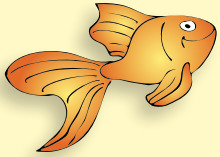
s. 45: 1. wiosna – zarybianie stawów, 2. lato – karmienie ryb, 3. jesień – odławianie ryb, 4. zima – transport ryb do sklepów

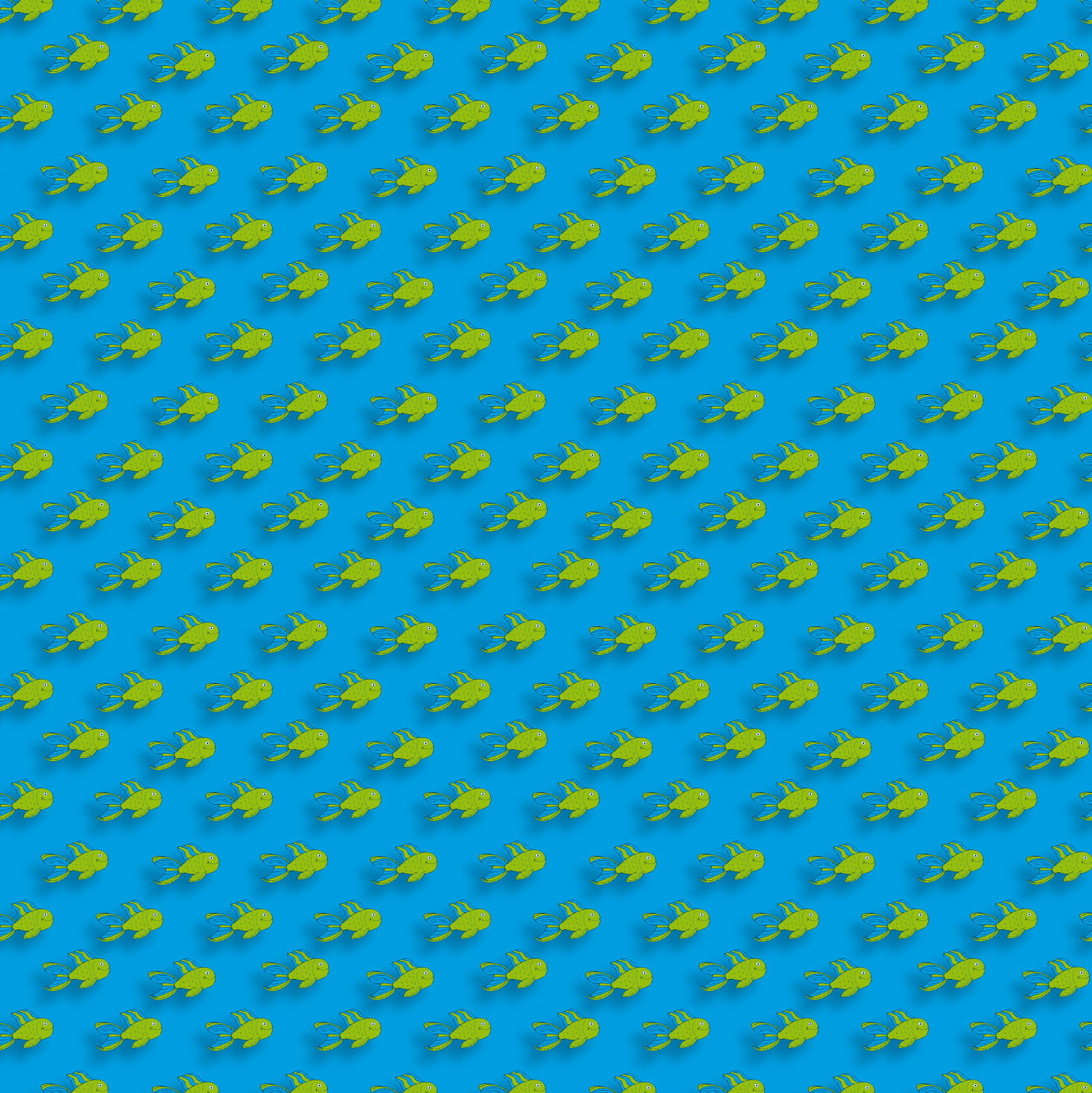
s. 55: Chodzi o śledzie.

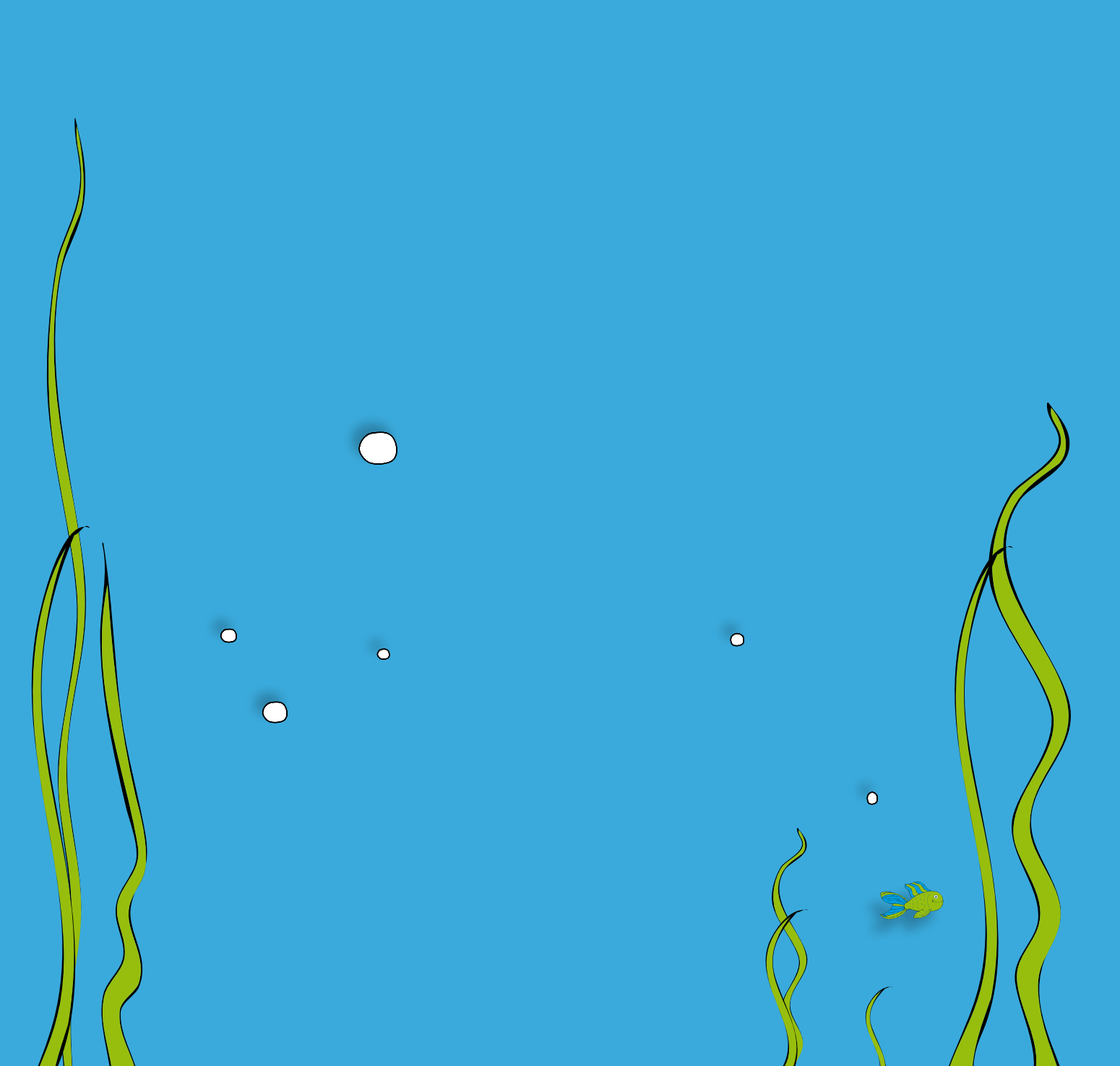
s. 58: Znak zodiaku Ryby mają osoby urodzone w okresie od 20.02 do 20.03.

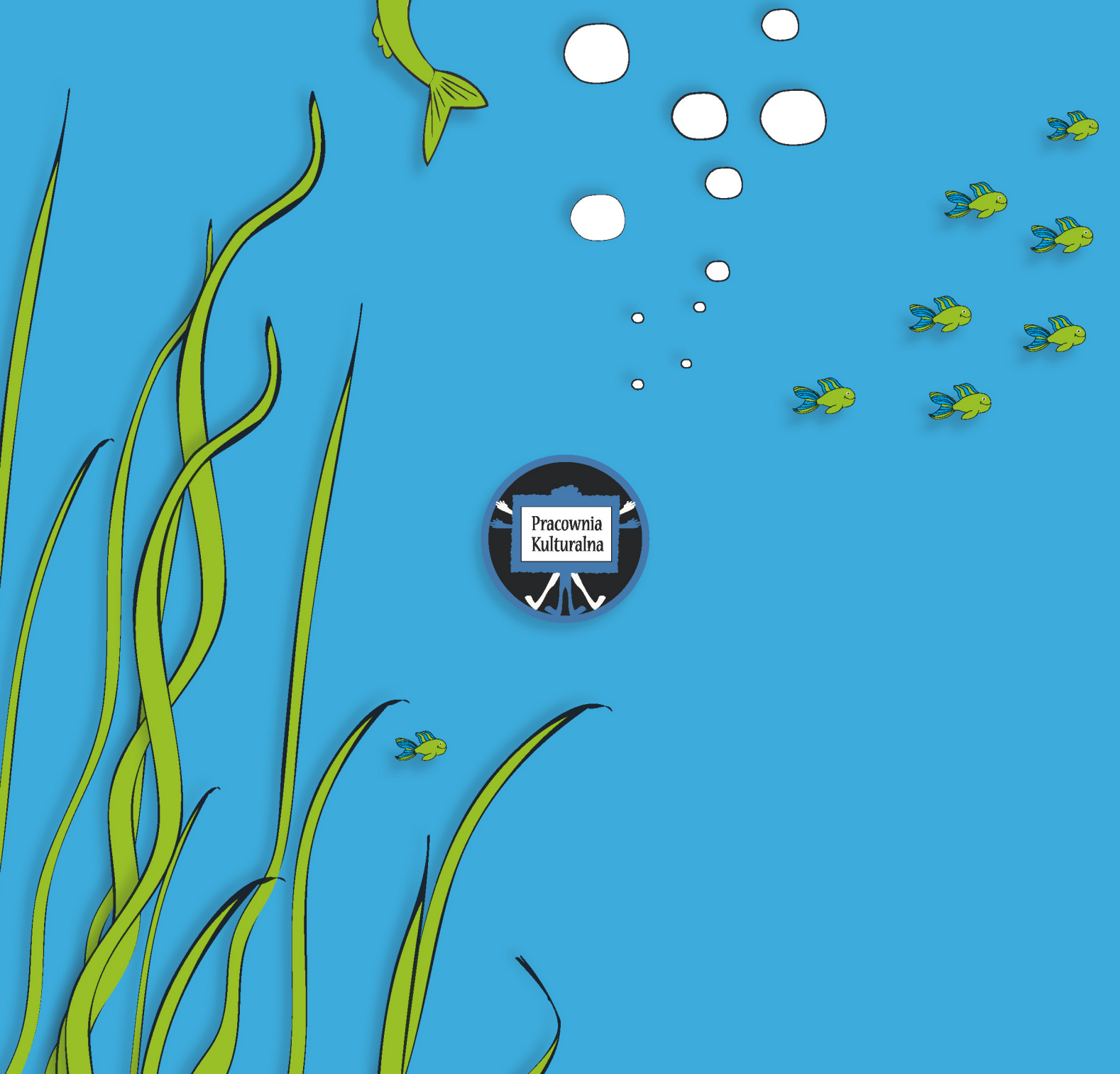












Pracownia
Kulturalna